Nr. 136 Sobota 14 Czerwca 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie najuniżeńszego wniosku ministra ces. dworu i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 5 czerwca b. r. austryackiemu obywatelowi bankierowi i radcy giełdowemu, Janowi Mikołajowi Scanavi, w Wiedniu, dozwolić najmiłościwiej na przyjęcie nadanego mu stanowiska król. greckiego konsula generalnego i najwspaniałomyślnej odnośnemu dyplomowi instalacyjnemu udzielić Najwyższego exequatur

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 maja b. r. zezwolić najmiłościwiej, ażeby nadzwyczajnemu profesorowi medycyny sądowej w c. k. uniwersytecie z niemieckim językiem wykładowym w Pradze, dr. Franciszkowi Güntner, z powodu jego przeniesienia w stały stan spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe zadowolenie za jego długoletnią, bardzo pożyteczną działalność naukową.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 czerwca b. r. inspektorowi podatkowemu, Piotrowi Krejci, w uznaniu jego znakomitej działalności, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter starszego inspektora podatkowego.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy nadał kanceliście c. k. sądu powiatowego w Szczercu dla prowadzenia ksiąg gruntowych, Józefowi Kaczkowskiemu, posadę prowadzącego księgę gruntową przy c. k sądzie obwodowym w Stanisławowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasową nauczycielkę dotychczasową przy szkole w Pacykowie, Antoninę Schulmanównę, rzeczywistą nauczycielką, zawiadującą stale szkołą filialną w Pacykowie.

Sprostowanie.

W obwieszczeniu, ogłoszonem w części urzędowej *Gazety Lwowskiej* z dnia 6 czerwca b. r. nr. 130, zaszła pomyłka, którą prostuje się w ten sposób, że miejscowość Meducha zostaje z dniem 1 października 1884 r. wyłączoną z okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie i wcieloną do okręgu c. k. sądu powiatowego w Haliczu.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 czerwca 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 czerwca.

W Belgii, w skutek zwycięztwa stronnictwa konserwatywnego przy wyborach, ustępuje dotychczasowy gabinet liberalny, na którego czele stał p. Frere-Orban. Rezultat ten był przewidywany jeszcze w maju, kiedy przy częściowych wyborach prowincyonalnych do Izby okazało się, że w stronnictwie liberalnem panuje rozdwojenie. Gabinet Frere-Orbana, który można nazwać raczej postępowo-konserwatywnym niż liberalnym, sprawował rządy od r. 1878 i przez kilka peryodów wyborczych znajdował zawsze odpowiednią większość w Izbie deputowanych. Wytrwanie przez sześć lat na stanowisku, wobec możności danej stronnictwom przez konstytucyę odnawiania połowy reprezentantów Izby co dwa lata, dowodzi, że gabinet ustępujący działał oględnie i politycznie. Ale właśnie oględność ta i umiarkowanie nie podobały się stronnictwu skrajnemu, które w ciągu owych lat sześciu łączyło się zawsze o opozycyą, jednakże nie dla zasad, których nie podzielało ze stronnictwem konserwatywnem, działającem szczerze, ale dla tego, ażeby stwarzać trudności i opozycyę. Przyczyną opozycyi skrajnych żywiołów było niezadowolenie, iż rząd, licząc się ze stosunkami rzeczywistemi, nie mógł i nie chciał często uwzględniać życzeń skrajnych. Z początku przynajmniej przy częściowych wyborach, frakcya skrajna nie odważała się występować z własnym programem, głosując zawsze z postępowcami umiarkowanymi, dopiero tego roku wystąpiono z wycieczkami przeciw ministerstwu i z zaleceniem kandydatów skrajnych. Próba ta wypadła fatalnie dla frakcyi, która sobie obiecywała za wiele, a dziś organa jej przepełnione są skargami, którym wtorują niektóre organa zagraniczne, upatrujące w jaskrawym liberalizmie jedyne zbawienie ludzkości, a w stronnictwie, szanującem tradycye i uczucia religijne narodu, jego nieprzyjaciół, lub jak się lubią wyrażać ogólnie, reakcyę. Wydana w ostatniej chwili odezwa stronnictwa radykalnego, wzywająca do zjednoczenia z postępowcami, nie poskutkowała wcale, gdyż na tydzień przedtem obiegał w stolicy program secesyonistów tej samej frakcyi z imionami kandydatów znanych z radykalizmu.

Nie mogą się także uskarżać te skrajne stronnictwa na niesumienną agitacyę obozu zachowawczego, gdyż wybory najświeższe odbywały się na podstawie nowego systemu, w którym uwzględnieni byli przedewszystkiem wyborcy dojrzali umysłowo, o których kwalifikacyi orzekały władze pod kierunkiem gabinetu postępowego. Tę okoliczność właśnie, te wybory ograniczone, poczytała frakcya radykalna za wielki występek ministerstwu, które się oparło wyborom powszechnym, przewidując, jakich kandydatów dostarczyłyby Izbie wybory dokonane przez żywioły, które potrzebują koniecznie kontroli, ale żadną miarą kontroli tej wykonywać nie mogą.

Wobec alternatywy, że w razie ustępstw gabinetu dla frakcyi, wszędzie zresztą niepoprawnej, i przy jej większości, rządy byłyby niemożliwe a polityka musiałaby spoczywać w skutek nieustających zatargów, niezawodnie lepiej jest, że gabinet dotychczasowy cofa się z pola działania i powierza rządy stronnictwu konserwatywnemu, nie chcąc na łaskę radykałów oddawać przyszłego spokoju kraju i pozwolić na to, ażeby Izba teroryzowała władzę wykonawczą. Wobec doświadczeń, jakie zrobił rząd w sąsiedniej Francyi ze stronnictwem bezwzględnem, nie mógł się w Belgii nikt łudzić, żeby poparcie radykałów stanowiło siłę. Nie zawsze zresztą mogą być tak szczęśliwe okoliczności, by w sam czas można było poskromić żywioły radykalne, a w Belgii upór ich do ostatniej chwili, który spowodował secesyę w obozie postępowym, dowodzi najlepiej, jak niepewny to żywioł. Umiarkowani postępowcy działali więc patryotycznie, iż zamiast sojuszu z radykałami, powierzyli dalsze losy kraju stronnictwu konserwatywnemu.

Sprawy krajowe.

(*Muzeum przemysłowe miejskie we Lwowie*).

(Dokończenie.)

Wystawy prac szkolnych, urządzane corocznie z początkiem otwarcia kursu, świadczyły wymownie, jak zbawienny wpływ wywiera nauka na młodsze pokolenie rękodzielników naszych. Zarząd Muzeum uważa sobie za obowiązek podnieść z należytem uznaniem prawdziwe zasługi kierownika szkoły p. W. Tschirschnitza, jakoteż jej nauczycieli pp. Wiśniowieckiego, Kłapkowskiego i Bełtowskiego. Pomimo krótkiego istnienia szkoły

NAPAD ORDY NA LWÓW

W ROKU 1695.

(Dokończenie.)

Zginęło razem ludzi nad 80, rannych było bardzo wielu. „Koni nabito naszym siła i nabrano. JMci pana Podskarbiego koń zacny z siedzeniem i rzędem poszedł jako zdobycz i później go sam sułtan z wielkim tripudio odbierał, jak to opowiadał chłop zbiegły z niewoli.“

Ale ostatecznie z nadchodzącą nocą widział nieprzyjaciel, że tak łatwo Lwowa nie zdobędzie i postanowił dać.... za wygranę. „Przytomności, odwadze i dzielnemu trzymaniu się Jabłonowskiego — mówi Wilczek w liście do króla — zawdzięczało miasto, że go w pień nie wycięto, tak strasznie i natarczywie następowali.“

Nad tysiąc trupów unosili z sobą Tatarzy, kiedy rozpoczęli dalszy pochód polem za Hołoskiem i Kleparowem około przedmieścia św. Jura. Pięciu murzów legło na placu. Ilu było rannych, nikt nie wiedział *).

Kilka zagonów tatarskich zapuściło się nad wieczorem tegoż dnia ku cerkwi metropolitalnej św. Jura, próbując, czyby tą stroną nie udało się wejść do miasta. Ale tutaj czekał ich w pogotowiu, „opatrzywszy się w armaty, strzelby i ludzi“, biskup ruski Józef Szumlański i groźną postawą około swej katedry „uratował tamte przedmieścia od spalenia“. Kiedy ukazał się pierwszy Tatar, sługa Juzuf Agi prowizora prowiantów wprowadzonych do Kamieńca, „chłop hoży i mężny, aby opatrzeć te miejsca“ i podsunął się aż pod cerkiew, wypadł nań synowiec władyki z dzidą, a lubo Tatar posiadał pistolety zdobyczne, nie wiedział z przestrachu, co z niemi robić, rzucił je na ziemię a dzielny Rusin wziął go jeńcem. A gdy w ślad za nim biegli inni Tatarzy a czterech zjawiło się aż pod karczmą na dole obok św Jura, „sam episcop zeszedł z rusznicą z kilku innymi na schodki od cerkwi, wołajac na Tatarów, żeby go nie zaczepiali i aby nie palili, bo strzelać będzie.“

Na wzgórzach za św. Jurem rozłożył się nieprzyjaciel na nocleg. Brzuchowice, Rzęsna polska z kościołem, Białohorszczyzna, Kulparków, Skniłów, Zubrze zgorzały tej nocy ze szczętem prawie. Z zemsty i złości — pisze sam hetman — „wyli“ Tatarzy, kolbami się tłukli po głowie. Sam sułtan, kiedy doń podczas potrzeby przyprowadzono w pół postrzelonego Tatara, pewnie któregoś z murzów, począł „kontusz“ na sobie targać i po sajdaku bić się rękami, co widział i opowiedział zbiegły później „prawie cudownie“ chłop pewien z Grzybowiec. Dwoje sani z rannymi czerwonem suknem zakrytych na kabłąkach towarzyszyły odtąd pochodowi tatarskiemu, kiedy w sobotę rano obrócili się ku Żórawnu.

We Lwowie tymczasem niedoli jeszcze nie było dosyć. Strudzone, zbiedniałe i niezapłacone wojsko zaczęło dopuszczać się różnych gwałtów najprzód na żydach a potem na wszystkich zasobniejszych mieszczanach. Był to smutny ale zwykły epilog.... ówczesnych zwycięztw. „Za początkiem żołnierzy i chłopi, rzemieślniczkowie *„audebant similia“* i co natrafili, plądrowali.“ Osobliwie do koni miało wojsko wielki pochop, bo się w znacznej części bez nich zostało. To też wyprzęgali na mieście z wozów najlepsze konie i gwałtem je sobie zabierali; a sam starosta żytomierski stracił w ten sposób piękną czwórkę. Przy niedzieli i zapustach wyszli właśnie mieszczanie postrojeni do kościołów; na bramach stała wedle zwyczaju warta w pysznych mundurach mieszczańskich. „Zawadził“ strój ten cierpiącemu żołnierzowi, zaczęto mieszczan z sukień obdzierać, tego i owego poturbowano nawet niedelikatnie, niejeden rad rzucał czapkę futrzaną i suknię drogą i umykał — z życiem Powstawały różne sprzeczki i narzekania, jedni mówili, że szlaki w jurydyce miejskiej nie były wartą opatrzone, inni znowu pomawiali o niedbałość starostę lwowskiego, że Podzamcza nie zasłonił.

Tymczasem Tatarzy nieśli dalej szeroko i daleko mord i pożogę....

W sobotę 12 lutego, obrócili szlak ku Żurawnu; jeden zagon zapuścił się do miasteczka Nawaryi, ale powitały ich działa miejskie i odpędziły. Szedł tędy nieprzyjaciel mimo Żydaczów, Rudę i Żurawno, przeprawił się do Halicza; 16go nocował koło Dubowiec i Maryampola, dalej posunął się do Stanisławowa, puszczając czambuły ku Stryjowi, Bolechowu i Dolinie. Zameczków tu i owdzie dobywali, ale ich wziąć nie mogli. Kamiński, sługa Jabłonowskiego, obronił Ostróg, chociaż nie był obwarowany, a w potyczce, jaką stoczył, legło 12 Tatarów. Za czambułem postępowała część wojska polskiego, a gdzie się tylko mniejsze zagony okazały, gromili ich nasi pod wodzą Zahorowskiego i Kalinowskiego. Koło Jezupola i Tyśmienicy udało się nawet stoczyć większą potyczkę zwycięzko: nabito mnogo Tatarów, a 24 żywcem wzięto do niewoli.

Za to znowu Tatarzy niszczyli i palili wszystko bez litości z ślepą zemstą, najbardziej zaś dobra obrońcy Lwowa, kasztelana krakowskiego. Dwadzieścia wiosek Jabłonowskiego znikło prawie z powierzchni, ośm majętności pani Podskarbiny Potockiej *) uległo podobnemu losowi.

Przerażający był widok kraju, po którym przesunął się szlak tatarski.

W zaspach śniegu leżały tysiące pomordowanego ludu, dobitych jeńców; same pogaństwo od wielkiego zimna „codziennie padało“ po drogach, konie ich zdychaly i leżały porzucone. Koło wsi Koniuszek „w jednej kupie znajdowało się trzysta ściętego jasyru“; „na drugim ode Lwowa noclegu, w jednej spalonej cerkwi czy chałupie sto głów tatarskich spalonych znaleziono“.... Z zimna dokuczliwego i z głodu ginęli zarówno nasi ukryci w lasach, bez chaty i dobytku zostawieni, jak Tatarzy. U jednego żyda browar piwny napadłszy, „młuto garścią jedli“, aż nazajutrz „zdechło“ ich sześć objadłszy się, donosi Wilczek królowi, dodając: „dałby to był Pan Bóg, gdyby wszyscy się byli objedli, nim do nas pode Lwów przyszli“. „Niewolników chyba co celniejszych

*) Przesadne cyfry, podawane przez Bogusławskiego (Życie Jabłonowskiego) Chodynieckiego itd. wyśmiał słusznie Zubrzycki.

*) Zapewne wdowej po Dominiku Potockim.

rysunków i modelowania, młodzież w niej kształcąca się umiała już zdobyć tyle biegłości w wykonaniu swych prac, iż, zawdzięczając jedynie tej okoliczności, zarząd Muzeum jest w możności korzystać w wydawnictwach swych przeważnie z rysunków, wykonanych przez rysowników wykształconych w szkole. Nadto w krótkim tym okresie czasu swej egzystencyi potrafiła szkoła o tyle rozwinąć naukę i wykształcić swych uczniów, iż kilku z nich otrzymało stypendya, na podstawie swych prac szkolnych, a mianowicie czterech od Wydziału krajowego, jeden zaś otrzymał stypendyum rządowe, wcelu dalszego kształcenia się w zakładach fachowych.

Do szkół muzealnych w ostatnich trzech latach uczęszczało ogółem 549 osób. Z tej liczby: w r. 1880/1 uczennic 82, uczniów 95; w r. 1881/2 uczennic 74, uczniów 99; w r. 1882/3 uczennic 84, uczniów 115.

Szczupłość lokalu, przeznaczonego na zbiory muzealne i na szkoły, nie dozwala na odpowiednie rozlokowanie okazów już istniejących i powiększenie zbioru nowemi wzorami przemysłu i sztuki. Niedogodności obecnego niewystarczającego pomieszczenia Muzeum tem więcej uczuć się dają, że szkoły z tą instytucyą połączone, rozwijając się z każdym rokiem, zmusiły zarząd Muzeum do ponownego odstąpienia części swych lokalności. Obecnie więc na zbiory muzealne pozostały tylko cztery mniejsze sale i kurytarz, gdzie systematyczne ułożenie okazów jest absolutną niemożebnością. Z drugiej znowu strony nader skromne dyspozycyjne fundusze muzealne tamują rozwój działalności zarządu na zewnątrz w kierunku odpowiednim celowi naszej instytucyi, czyniąc niemożliwem założenie przy Muzeum pewnych szkół fachowo-przemysłowych, urządzanie wystaw peryodycznych, słowem przedsiębranie takich czynności, któreby pozwalały zespolić z Muzeum, i w niem ześrodkować niemal wszelkie interesa przemysłu krajowego i sztuki.

Wartość realna zbiorów, zebranych dotychczas w Muzeum, wynosi już około 60.000 złr., zestawiwszy jednak przeciętną cyfrę dochodów, które służyły do rozporządzania zarządowi w ciągu lat dziesięciu istnienia instytucyi, wypada skromna cyfra, przenosząca cokolwiek 4000 złr., rocznie, która to kwota przeważnie musiała być zużytkowaną na opłacenie oświetlenia dla szkół i na opędzenie wszelkich kosztów administracyi dla Muzeum; zatem na powiększenie zbiorów i biblioteki pozostawało tylko około 1000 złr., do dyspozycyi. W ciągu więc lat dziesięciu kosztem 40000 złr., a względnie tylko 4000 złr., rzeczywiście na zakupno przedmiotów użytych, zbiory muzealne dosięgły do takich rozmiarów, iż reprezentują one obecnie, jak już wyżej wspomniano, wartość realną w sumie 60 000 złr. Jeżeli się jednak uwzględni artystyczną znaczną wartość niektórych przedmiotów będących własnością Muzeum, to ogólna wartość zbiorów wszystkich przewyższy o wiele poprzednio wykazaną sumę 60.000 złr. Jest to wymowna ilustracya ciągłej i dbałej czujności ze strony zarządu Muzeum, niemniej jak prawdziwie życzliwej ofiarności naszego społeczeństwa dla tej instytucyi, której istnienie stało się niezbędnie koniecznem.

Przechodząc do przedstawienia budżetu na rok 1884, zarząd Muzeum zaznacza w końcu sprawozdania swego, że dochody stałe instytucyi, wynoszące około 4000 złr., nie powiększyły się wcale, a jeśli rubryka dochodów wykazuje jednak większą cyfrę, to tylko dzięki temu, że publikacya muzealna, znalazłszy popyt rozległy, przynosi poważną cyfrę dochodów, wynoszącą przeszło 1000 złr. rocznie, a jak rachunki za r. 1882 wykazują cyfra ta dosięgła prawie 2000 złr.

Budżet na rok 1884, zestawiony na podstawie cyfr przeciętnych pojedynczych rubryk dochodów i przychodów z ostatnich trzech lat, przedstawia się jak następuje:

Dochód: A. Subwencye 3500 złr. B. Dochód regularny 485 złr. C. Dochód przypuszczalny 1630 złr. D. Dochód nadzwyczajny 50 złr. E. Pozostałość w kasie muzealnej na rok 1884, 1875 złr. 74 ct. Razem 7540 złr. 74 ct.

Wydatki: Rubryka I Opał i oświetlenie 650 złr. Rubryka II. Płaca urzędników i sług 1700 złr. Rubryka III. Koszta wystawy muzealnej 300 złr. Rubryka IV. Mobiliarz i zakupno urządzenia 100 złr. Rubryka V. Zakupno okazów i dzieł naukowych 2500 złr. Rubryka VI. Koszta druków i publikacyi 1900 złr. Rubryka VII. Koszta utrzymania lokalności muzealnych 50 złr. Rubryka VIII. Dług wiszący — pożyczka udzielona przemysłowcom lwowskim na cele wystawy krajowej w r. 1877 dotychczas nie zwrócona, wynosi 284 złr. i wydatki nadzwyczajne 56·74. Razem 7540 złr. 74 ct.

konserwują, drugich zgłodniałych i pomrożonych podobijali.“

Nawet nie połowa przeprawiała się ku końcowi lutego koło Śniatyna przez Dniestr, kierując się ku Bukowinie i Wołoszczyźnie, aby tam odbić poniesione straty. Koni prawie nie mieli. Paley z kilkunastu tysiącami kozaków miał za nimi wedle planu pierwotnego zdążyć i razem się połączyć, ale gdy się o prawdziwym skutku wyprawy dowiedział, co prędzej do domu powracał *„festinatiori passu“* aniżeli przyszedł“.

Zbiegli „Opatrznością Boską z więzów pogańskich uwolnieni“ niektórzy jeńce, okropne opowiadali rzeczy. Okropna też naprawdę była ta porą zimową podjęta wyprawa. Na kilka mil obszaru nie było widać siedzib ludzkich. Śmiertelnym całunem pokrywał śnieg piękne i bogate kraje ruskie.... „Stan kraju — mówi Załuski — łatwiej było opisać łzami niż piórem“.

Z niewoli, jak wiemy, niejeden uciekł; z ciężko rannych około Lwowa, kilku „prawie cudem“ wyleczyło się. Dzielny rotmistrz Papara wytrzymał bolesną operacyę, w której mu palce u rąk odjęto; Podkomorzy włodzimirski miał się także lepiej, kiedy mu materyę z rany odprowadzono.

Sam obrońca Lwowa, dzielny hetman i kasztelan krakowski, zapadł wprawdzie od znoju i zimna na krwawą dysenteryę i mało nie przeprawił się o życie, ale „z łaski Bożej zabieżono dalszemu złemu“. Wkrótce mógł on i zasłużony Miączyński podążyć do Warszawy, gdzie król witał radośnie zwycięzców z pode Lwowa.

Ludwik Finkel

KORESPONDENCYE

Berlin, 11 czerwca.

☐ Im dłużej czekano na rozprawy nad wnioskiem Windthorsta, względem zniesienia ustawy banicyjnej przeciwko księżom, tem bardziej wzmagała się niechęć wśród ludności katolickiej, ale tem świetniejsze było dziś zwycięztwo. W całym parlamencie znalazło się tylko 40 posłów, którzy otwarcie głosowali za utrzymaniem ustawy wyjątkowej, ale i ci słowami przynajmniej zapewniali, że pragną przywrócenia pokoju wewnętrznego. 217 głosów było za wnioskiem stawianym przez centrum a popieranym przez Koło polskie. Samo się przez się rozumie, że frakcya narodowoliberalna wyłącznie głosowała przeciwko wnioskowi reprezentacyi ludności katolickiej.

Wniosek Windthorsta domaga się najprzód, aby na przyszłość władzom administracyjnym odjęto prawo wydalenia księdza, przeciwko któremu rozpoczęto śledztwo o sprawowanie czynności duchownych; powtóre żąda Windthorst, aby natychmiast zniesiono banicyę przeciwko tym duchownym, którzy jeszcze znajdują się na wygnaniu; przypominam, że takich jest z samego Księstwa Poznańskiego blisko 40. Windthorst przemawiał jako wnioskodawca bardzo oględnie, aby nie podrażnić namiętności; przypomniawszy, że przed dwoma laty rządy związkowe odrzuciły uchwałę parlamentu za odnośnym wnioskiem, prosił, aby większość parlamentu za cofnięciem banicyi znaczniejszą jeszcze była jak wówczas. Przemówienie Windthorsta wywołało wszędzie korzystne wrażenie.

Dawniejszy minister Hobrecht oświadczył w imieniu narodowoliberalnych, że nie będą brali udziału w „demonstracyi“ centrum przeciwko rządowi pruskiemu, chociaż uznają, że ustawy majowe powinny być zmienione, odkąd rząd zaniechał pierwotnej energii w ich przeprowadzeniu. Nietkniętemi powinny pozostać ustawa o ślubach cywilnych, ustawa o zarządzie majątkiem kościelnym i ustawa o dozorze państwa nad nauką religii. Co się tyczy zmiany innych ustaw, mianowicie względem wychowania duchownych, trzeba rządowi pozostawić inicyatywę. Obecnie powrót stosunków pokojowych zawisł jedynie od Rzymu, lecz centrum przeszkadza, ile razy w Rzymie zanosi się na ustępstwo. Mowca posunął się nawet tak daleko, że banicyę księży nazwał łagodnym i humanitarnym środkiem, aby się pozbyć księży, zakłócających pokój religijny; zdaniem narodowoliberalnych zakłóca tedy pokój, kto bez pozwolenia rządowego mszę św. odprawia. Hobrecht prosił Izbę, aby nie sądziła, iż on pragnie uwiecznienia walki kościelnej.

Po tej mowie, która kilkakrotnie była przerywana przez oburzonych posłów katolickich, oświadczyli się zachowawca Minnigerode i Hanowerczyk, protestant, baron Langwerth von Simmern, za wnioskiem. Ks. Jażdżewski zaprotestował gorąco przeciwko wyrażeniu Hobrechta o łagodnym i humanitarnym kierunku ustawy banicyjnej i zapytywał pruskich komisarzy, dla czego nie nadchodzi odpowiedź względem 40 wygnanych księży poznańskich. Minister Boetticher tłómaczył rząd tem, że wykazy przesłane przez biskupa chełmińskiego były niedostateczne; dotychczas załatwiono sprawę 10 księży wygnanych i 3 internowanych, wkrótce nastąpi to względem 3 wygnanych i jednego internowanego. O wniosku samym nie powiedział zastępca kanclerza ani jednego słowa.

Eugeni Richter, przywódca liberalnej opozycyi, żądał zniesienia ustawy banicyjnej, która srogością przewyższa nawet ustawę antisocyalistyczną. W jaki sposób narodowoliberalni zamyślają przeprowadzić rewizyę ustaw majowych, zapewne sami nie wiedzą, bo czekają na wskazówkę rządową. Rząd zaś nadużywa kościelnej polityki jako narzędzia w obrębie polityki ogólnej; dlatego mu też wygodnie milczeć. Na próżno usiłował poseł Blum z Badenii tłómaczyć stanowisko narodowo-liberalnych. Windthorst i Richter uderzyli na nich powtórnie z tem większą siłą jako na stronnictwo, które nie ma żadnej inicyatywy, ani programu, skoro zamiary rządu są mu niewiadome. Jeden i drugi zaklinał wyborców, aby się wyparli takiego stronnictwa.

Jak już wspomniałem, został §. 1 wniosku Windthorsta przyjęty 217 głosami przeciwko 40 w głosowaniu imiennem; taką samą większością przyjęto resztę wniosku w pierwszem i drugiem czytaniu. Rezultat trzeciego czytania nie będzie innym. Chodzi teraz o to, czy rada związkowa uchwałę potwierdzi lub odrzuci. Ministrowie Gossler i Puttkamer głosowali przeciwko wnioskowi.

SPRAWY MONARCHII

Procesya Bożego Ciała w Wiedniu odbyła się z nadzwyczajną okazałością w obecności Najw. Dworu. Place i ulice, któremi miała posuwać się procesya, były już od godziny 6 przepełnione tłumami publiczności. Na 10 minut przed godziną siódmą wyjechał Najw. Dwór z zamku cesarskiego i udał się wprost do tumu św. Szczepana. Pochód otwierał oddział gwardyi cesarskiej, a za nią posuwał się szereg poszóstnych karet, w których jechali Najd. Arcyksiążęta Rainer, Jan, Franciszek Salwator, Leopold Salwator, Karol Salwator, Ferdynand, w. ks. Toskany, Ludwik Wiktor, Franciszek Ferdynand d'Este, i Karol Ludwik. W złocistej karecie galowej, ciągnionej przez sześć rumaków, jechał Najj. Pan z Najd. Cesarzewiczem. W przedsionku tumu zgromadzili się tymczasem wszyscy obecni w Wiedniu ministrowie, dygnitarze dworscy, wojskowi i cywilni, kawalerowie złotego runa, dziekanie orderów austryackich i t. d. Przy wielkiej bramie powitał Najj. Pana i Najd. Arcyksiążąt arcybiskup Ganglbauer, na czele licznego duchowieństwa, a gdy Dwór Najw. zajął przeznaczone miejsca, rozpoczęło się nabożeństwo. O godzinie 8 wyszła procesya z kościoła. Za *Sanctissimum*, niesionem przez ks Arcybiskupa, postępował Najj. Pan, Najd. Cesarzewicz i Najd. Arcyksiążęta. O godzinie 10 skończyła się uroczystość, poczem Najw. Dwór powrócił do zamku. Na *Graben* i innych ulicach tłumy witały Najj. Pana pełnemi zapału okrzykami.

— Uskutecznione we środę w wspólnem ministerstwie skarbu przejrzenie ofert na budowę kolei żelaznej z Mostaru do Metkowicza w Bosnii okazało, że oferta bar. Schwarza w spółce z *Unionbank* była najniższą, skutkiem czego konsorcyum temu budowa kolei przysądzoną została. Budowa rozpocznie się niebawem i musi być uskutecznioną w ciągu roku bieżącego. Jednym z postawionych warunków jest, aby szyny i cały materyał do wierzchniej budowy branym był z krajów, do monarchii austryackiej należących.

— Konferencya czeskich dostojników kościelnych, odbyta d. 10 b. m. w Pradze pod przewodnictwem ks kardynała Schwarzenberga, oświadczyła się przeciw zbyt niskim skalom przedłożenia kongrualnego i uchwaliła dążyć do podniesienia kongruy. Dalej oświadczono się większością głosów za podziałem fakultetu teologicznego w Pradze, na czeski i niemiecki.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Berlina).

Dziennik rozporządzeń cesarstwa niemieckiego ogłasza ustawę przeciw zbrodniczemu i szkodliwemu używaniu materyałów wybuchowych.

Politische Correspondenz oświadcza się stanowczo przeciw załatwieniu w bieżącej jeszcze sesyi parlamentu niemieckiego ustawy o opodatkowaniu giełdy.

Według dzienników berlińskich, wniosek o reaktywowaniu pruskiej rady stanu dopiero przed kilkoma dniami został wniesiony do gabinetu cesarskiego. Wobec tego wszelkie pogłoski, jakoby cesarz już zeszłego tygodnia zatwierdził odnośny statut, zdaje się bezpodstawne.

W tych dniach zostanie radzie związkowej nadesłany wniosek Saksonii, żądający przedłużenia jeszcze na rok jeden małego stanu oblężenia w Lipsku wraz z okręgiem.

Z okoliczności wyjazdu deputacyi Transwaalu z Berlina, *Kreuz Ztg.* daje pogląd na ogólny przebieg podróży tej deputacyi po Europie i przypomina cele, jakie miała na oku. Naprzód p. Krüger i jego dwaj towarzysze byli w Londynie, gdzie zawarli odpowiedni ich życzeniu traktat, który poręcza republice transwaalskiej jej narodową niepodległość. W Holandyi zawarli bardzo korzystną pożyczkę, która pozwoli urzeczywistnić projekt zbudowania kolei żelaznej od zatoki Delagoa do Pretoryi. Ponieważ kraj transwaalski nie przytyka do Oceanu, a pomieniona zatoka znajduje się w posiadaniu Portugalczyków, przeto deputacya przeprowadziła w Lizbonie znaczne zmiany w traktacie handlowym zawartym poprzednio z Portugalia, przedewszystkiem zaś uzyskała znaczne zniżenia cła. Rokowania z pomienionemi trzema państwami przeciągnęły się tak długo, iż deputacya chciała już zaniechać projektu odwiedzenia Berlina. Tylko ta okoliczność, iż zwołanie rady ludowej do Pretoryi (stolicy Transwaalu) zostało odroczone na dni ośm, umożliwiła gościom zamorskim przybycie do stolicy niemieckiej Brak czasu nie pozwolił im tutaj dłużej zabawić. Deputacya odbywała długie konferencye z sekretarzem stanu hr. Hatzfeldem w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami.

(Z Petersburga).

Russk. Kur. donosi, iż ministerstwo wojny oświadczyło się przeciw projektowi mianowania inspektorów w uniwersytetach z pośród osób stanu wojennego, powołując się na okoliczność, iż nominacye podobne pozostawałyby w sprzeczności z całym szeregiem postanowień wojennych, które począwszy od r. 1867-go, zabraniają wojskowym zajmować posady cywilne.

Komisya, opracowująca nowy kodeks karny ukończyła już czynności swoje w zakresie pierwszej ogólnej części kodeksowej, oraz kilku rozdziałów części specyalnej; pozostały jeszcze do roztrząśnięcia rozdziały dotyczące przestępstw państwowych i osobistych oraz przestępstw przeciwko własności osób prywatnych.

Następcą zmarłego niedawno w Wiedniu kapelana rossyjskiego poselstwa protojereja Rajewskiego ma być mianowanym według jednych protopop Lebediew, który był kapelanem prawosławnej cerkwi w Pradze czeskiej, według zaś innych pogłosek — Kudriawcew, kaznodzieja przy cerkwi poselstwa rossyjskiego w Madrycie, który był już przez jakiś czas asystentem zmarłego protojereja Rajewskiego w Wiedniu.

(Stronnictwa w Hiszpanii.)

Niedawno jeszcze cała prasa opozycyjna w Hiszpanii odmawiała wszelkich zdolności do rządów stronnictwu konserwatywnemu, a gdy Canovas del Castillo obejmował ster rządów, mniemano, że niebawem po erze konserwatywnej, będzie musiało przyjść do republiki. Konserwatyści tymczasem zorganizowali rząd wzorowy, utworzyli parlament odpowiadający rzeczywistym potrzebom kraju, powierzyli ważniejsze stanowiska osobistościom szanownym nie tylko w ich obozie, ale i w przeciwnym, który dziś sam przyznaje, że tak doskonałego rządu jak obecny, nie było pod liberalnym gabinetem Sagasty. Nawet przywódcy frakcyi republikańskiej, zniewoleni faktami, przyznają, że nadzieje ich zawiodły, gdyż przekonali się, że współczucie większości narodu dla zasady republikańskiej, było podobno iluzyą. Zajmującą jest relacya jednego z korespondentów madryckich do pism zagranicznych, w której powtarza zapatrywania Castelara, republikańskiego ekspreyzdenta. Znany ten trybun i pisarz uchodzić może za powagę co do znajomości stronnictw, uwagi więc jego zasługują na przytoczenie. O frakcyach republikańskich w Hiszpanii Casteler wyraża się bardzo niepochlebnie. Federalistów pod przywództwem Pi y Margalla uważa za niepraktycznych utopistów, którzy liczebnie przedstawiają wprawdzie pewną siłę, którym jednak brakuje kardynalnych warunków do zorganizowania, gdyż nie mają energii i talentu. Stronnictwo demokratów postępowych pod przywództwem Zorilli i Salmerona nie jest wprawdzie tak liczne, lecz energiczniejsze nieco i dlatego wyrobiło sobie w kraju większą trochę popularność. Socyalne teorye Salmerona nazywa Castelar mrzonkami, podobnemi nieco do akademicznych teoryj socyalistycznych. Według Castelara, dzisiejsze rozbite stronnictwa liberalne nie przedstawiają groźnego przeciwnika dla monarchii, chyba gdyby wszystkie frakcye, zjednoczyły się

wykluczając federalistów pod przywództwem księcia de la Torre. Równocześnie jednak przyznał zwolennik republiki, że zjednoczenie to jest prawie niepodobnem do uskutecznienia z powodu próżności i rywalizacyi hiszpańskich polityków odcienia liberalnego

Castelar liczy na błędy gabinetu monarchicznego, chociaż dotychczas sam ze zdumieniem widzi, że stronnictwo konserwatywne okazuje wiele stron dodatnich. Przyznaje dalej, że wojsko trudnoby teraz dało się nakłonić, do proklamacyi anti-monarchicznej, a od większości Izby przecie nie można się spodziewać, żeby kiedykolwiek proklamowała republikę. Mniema także, że gdyby do steru w monarchii konstytucyjnej przyszedł gabinet liberalny pod Serranem i Moretem, to republikanie musieliby się tem bardziej pożegnać z wszelkiemi nadziejami. Korespondent dodaje, że w Hiszpanii w ogóle jest mniemanie, że tylko przesadna gorliwość rządu konserwatywnego mogłaby nastręczyć widoki powodzenia teoryom republikańskim Opinia publiczna uznaje w królu Alfonsie XII monarchę o wysokich zdolnościach umysłowych i wielce liberalnego, pod którego rządami kraj prędzej zakwitnąć i odrodzić się może, niż pod zmiennemi rządami ambitnych prezydentów.

(Zamach dynamitowy w Barcelonie.)

O eksplozyi dynamitowej w Barcelonie odbiera *Pol. Corr.* następujące szczegóły:

W magazynie fabrykantów, braci Mas, spostrzeżono 5 b. m. o godzinie pół do jedenastej przed południem zwinięty pakiet, leżący na podłodze. W tej właśnie chwili, gdy jakiś nieznany mężczyzna zwrócił uwagę przedsiębiorców na ów pakiet, nastąpił wybuch. Ów nieznajomy na kawałki rozszarpany został, a innych siedm osób odniosło lekkie rany. Przedsiębiorcy ocaleli cudem. Przypuszczają, że chodzi tu o zemstę prywatną, a sprawcy należy szukać pomiędzy robotnikami fabrycznymi. Bracia Mas posiadają w St. Martin i Mataro zakłady fabryczne, w których już kilkakrotnie musiano wstrzymywać roboty, z powodu zmowy robotników. Jeden z właścicieli tych fabryk był niedawno w Mataro przedmiotem zamachu, którego sprawcy dotąd nie wyśledzono. Władze Barcelony przypisują jednak zamachowi temu charakter polityczny, powołując się na to, że w ostatnich dniach w kilku miejscach miasta znaleziono dynamitowe naboje.

(Położenie Mahdiego.)

Pol. Corr otrzymuje z Kairu od jednego z wybitnych członków misyi apostolskiej następujące ciekawe szczegóły o fałszywym proroku: Emisaryusze, których Mudir z Dongoli wysłał celem szpiegowania w Kordofanie, donoszą o wystąpieniu na widownię nowego proroka Wiadomość ta, chociaż nie została potwierdzoną z żadnej innej strony nabiera, prawdopodobieństwa wobec stanowczego osłabienia wpływu Mahdiego, czyli Mohameda-Achmeta w Sudanie. Początkowo Mahdi zwany był przez zwolenników swoich „Faghi", co znaczy w Egipcie znawca praw ludzkich i boskich, a w Sudanie łączą z tą nazwą także pojęcie ascety, oddającego się ćwiczeniom religijnym. Mahdi otrzymał ten przydomek, kiedy wiódł życie pustelnicze w grocie nad białą rzeką. Następnie nazywano go Imam, co znaczy kapłan. Kiedy zaś sława jego coraz dalej się rozszerzała, otrzymał Mohamed-Achmet nazwę Mahdi, t. j prorok oczekiwany, mający wszystkich ludzi nawrócić na Islam. Już od pewnego czasu objawiać się zaczęła w życiu Mahdiego pewna zniewieściałość. Z każdym dniem powiększa on swój harem, tak, że obecnie nazwano go ironicznie „el-aris", t. j. oblubieniec. To stało się powodem zmniejszenia jego wpływu w szeregach jego zwolenników. O siłach wojskowych, któremi Mahdi rozporządza, rozmaite dzienniki europejskie podały przesadne wiadomości. Niedawno doniósł jeden z dzienników, że Mahdi ma około 100.000 kawaleryi. Tymczasem w rzeczywistości liczba całego wojska Mahdiego nie może dochodzić nawet do 40.000. Poświadczyć może to między innymi i członek parlamentu angielskiego O'Kelly, który przez dłuższy czas przebywał w prowincyi Dongola. Następnie mylą się ci, którzy sądzą, że Mahdi w Sudanie tylko samych zwolenników znajduje a z żadnemi trudnościami nie ma do walczenia. Rzecz się ma bowiem zupełnie przeciwnie, gdyż na każdem miejscu napotyka on wielkie przeszkody, a szczególniej musi on mieć się na baczności przed trzema nieprzyjaciołmi: przed królem z Takaleh, wielkim szeikiem Salehem i przed handlarzem niewolników Abdel-Sawatem.

Król i naród z Takale, powstali przeciwko Mahdiemu, ponieważ ten zamordował ojca obecnego króla i gaddiego, to jest najwyższą głowę religijną narodu, z tego mianowicie powodu, że tak jeden, jak i drugi w posłannictwo jego uwierzyć nie chcieli. Naród więc proklamował pierworodnego syna zabitego króla następcą i zobowiązał się uroczystą przysięgą do zemsty. Obecnie zatem, chociaż naród z Takale nie jest licznym, może on przecież dla Mahdiego być niemałą przeszkodą w jego planach. Mahdi postanowił Takalów zupełnie zgnębić i w tym celu urządził przeciw nim wyprawę Wobec jednak wielkich trudności walki w tym kraju, powątpiewać można, czy zdoła on swój plan uskutecznić.

Wielki szeik Saleh jest najzaciętszym nieprzyjacielem Mahdiego, ponieważ ten zabił jego brata, wielkiego szeika Toma. Mahdi, zazdroszcząc Tomowi wpływu, kazał go zakuć w kajdany, gdy ten z darami do niego przybył. Obawiając się jednak zemsty najbardziej potężnego szczepu Cababrisów, puścił go wkrótce na wolność. Kiedy jednak coraz więcej powątpiewać zaczął o wierności wielkiego szeika i gdy mu się zdało, że tenże skłania się do egipskiego rządu, przywołał go do siebie i kazawszy go znowu okuć w kajdany w te do niego odezwał się słowa: „Dzisiejszej nocy ukazał mi się prorok, który rozkazał mi cię zabić. Nie uwierzysz, jaką to boleść memu sercu sprawia, gdyż kocham cię i poważam. Lecz, czyż mogę woli proroka się sprzeciwiać?" Wielki szeik z zupełną rezygnacyą odmówił krótką modlitwę i ze spokojem śmierć poniósł. Szczep Cababris obrał wielkim szeikiem brata jego, Saleha. Ten, mąż herkulicznej budowy, nosi od czasu zamordowania swego brata prawą rękę do piersi przywiązaną i wtedy dopiero uwolni ją z tych więzów, gdy zetnie głowę Mahdiego.

Trzeci wróg Mahdiego, Abdel-Samat jest nieprzyjacielem fałszywego proroka z tego powodu, iż pomimo przyrzeczeń nie został uwolniony od danin, a prócz tego zażądał od niego obecnie Mahdi stałego haraczu. Abdel Samat stoi na czele kilku tysięcy dzielnych żołnierzy.

Jeżeli do tych trudności, z jakiemi Mahdi walczyć musi dodamy jeszcze wielką nędzę, jaka na terytoryum przez powstanie zajętem panuje, rozległość pozostających do przebycia przestrzeni, opór Arabów, niechcących oddalać cię ze swojej ziemi to będziemy mieli dokładny obraz stanu rzeczy, w obec którego powstańcy z Chartumu i Berberu nie mogą na pewno liczyć na pomoc ze strony Mahdiego, co dla angielskiej ekspedycyi stanowi dość pomyślną wróżbę.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Skniłów, w powiecie lwowskim, zapomogi w kwocie 100 zł. na budowę szkoły.

— **Generał hr. Grünne**, b. gen. adjutant Najj. Pana, złożony jest od dni kilku ciężką chorobą. Przedwczoraj Najj. Pan osobiście odwiedził chorego w Baden pod Wiedniem. Ostatni biuletyn lekarski powiada, że stan sędziwego chorego wzbudza obawy.

— **Konkurs dla wysłużonych podoficerów.** Magistrat lwowski ogłasza, że według zawiadomienia c. k. komendy uzupełniającej 30 pułku piechoty we Lwowie, W. c. k. Ministerstwo wojny ogłosiło reskryptem z 31 maja b. r. konkurs dla wysłużonych c. k. podoficerów na posady manipulacyjne wyższej i niższej kategoryi w rozmaitych miejscowościach państwa w Austryi, Czechach i na Węgrzech, o których bliższą wiadomość powziąć można w IV departamencie Magistratu.

— **Konkurs Akademii umiejętności.** Sekretarz Akademii ogłasza: Komitet stypendyjny fundacyi ś p. dr. Seweryna Gałęzowskiego, imienia Sniadeckich, podaje do wiadomości interesowanych, co następuje: Rada administracyjna wyż rzeczonego funduszu zawiadomiła komitet, iż w roku bieżącym następujące kwoty użyte być mogą na cele stypendyjne: Dwa stypendya jednoroczne, każde w ilości 2.000 franków; dwa z możnością korzystania przez 3 lata, każde po 5.000 franków rocznie. Z dwóch pierwszych korzystać mogą oddający się naukom humanitarnym, z dwóch drugich zajmujący się naukami przyrodniczemi. Kandydat winien być docentem w którym bądź uniwersytecie krajowym lub zagranicznym, i język polski posiadać w tym stopniu, jakiego wymaga poprawne wykładanie w nim obranego przedmiotu. Do podań, które najdalej po koniec lipca r. b. wniesione być powinny pod adresem sekretarza generalnego Akademii (ulica Sławkowska), dołączyć należy: 1) Dowód, że kandydat jest docentem, jakiego przedmiotu, jak dawno i ilu miewał słuchaczy; 2) prace naukowe, bądź już publikowane, bądź jeszcze w rękopiśmie będące; 3) program studyów, które w ciągu przedsiębrać zamierza. Po upływie pierwszego półrocza, kandydat będzie obowiązany złożyć sprawę z prac naukowych, któremi zajmował się w tym czasie, i usilność swoją w tej mierze w właściwy sposób udowodnić. Sumę sobie przyznaną pobierać będzie stypendysta w ratach półrocznych z góry, poczynając od dnia 1 października r. b.

— **Uzupełniający wybór** dziesięciu członków Rady powiatowej w Żydaczowie, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 8 lipca bież. roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Pan Stefan Fedak**, koncypient adwokacki, rodem z Przemyśla, uzyskał na tutejszym uniwersytecie na dniu 10 b. m. stopień doktora praw.

— **Na rzecz pogorzelców** w Glinianach złożono oprócz wykazanych już poprzednio datków: w c. k. starostwie bobreckiem kwotę 5 zł. 3 ct.; w brzozowskiem 17 zł. 58 ct.; w kamioneckiem 3 zł. 71 ct.; w wadowickiem 7 zł. 50 ct. Wszystkie kwoty powyższe przesłane zostały na ręce c. k. starosty w Przemyślanach.

— **Popisy uczniów konserwatoryum** rozpoczną się dnia 25 b. m. i odbywać się będą przez następujące trzy dni przed i po południu. W niedzielę, 29 czerwca, nastąpi rozdanie nagród.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, w sobotę, 14 czerwca, przedostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa. Na dochód pani Anny Bocskaj *Książątko*, opera komiczna w 3 aktach Lecocqua. — Jutro, w niedzielę, 15 czerwca, ostatnie przedstawienie operetki po raz piąty *Księżniczka Trebizondy*, opera komiczna w 3 aktach J. Offenbacha. Początek wyjątkowo o godzinie 8. — W poniedziałek, 16 czerwca, po raz pierwszy *Dzieciaki*, obrazek sceniczny w 1 akcie Leopolda Swiderskiego. W roli Munia wystąpi po raz drugi p. Siemaszko. Nastąpi *Akrobata*, komedya w 1 akcie Feuilleta, w której p. Żelazowski wystąpi pierwszy raz po powrócie z występów gościnnych w Krakowie; zakończy wesoła komedyjka w 1 akcie pod tytułem *Chichotki*. — We wtorek, 17 czerwca, po raz piąty *Górą nasi*, komedya w 5 aktach K. Zalewskiego. — We środę, 18 czerwca, pierwszy występ panny Wandy Urbanowicz, byłej artystki teatrów warszawskich *Rozwiedźmy się* (*Divorçons*), komedya w 3 aktach Sardou. — Pierwsze przedstawienie opery lwowskiej w Krakowie we wtorek, dnia 17 czerwca, po raz pierwszy *Dziady*, dzieło muzyczne Stanisława Moniuszki, słowa Adama Mickiewicza. Zakończy akt trzeci z opery St. Moniuszki *Straszny Dwór*.

= **Przepłoszeni złodzieje.** Niewiadomi sprawcy, którzy już od kilku tygodni wkradają się w nocnej porze oknami do parterowych pomieszkań, dostali się w takiż sposób do mieszkania pana T. H. pod l. 64 przy ulicy Łyczakowskiej, lecz buszując tamże za głośno, zostali przez obudzonych lokatorów do spiesznej ucieczki zniewoleni. W ucieczce pogubili zabrane kosztowności, zatrzymawszy tylko dwa złote kólczyki i broszę, wartości 8 zł.

= **Nieproszony gość** dostał się tej nocy zapomocą oderwania zamku do piwnicy pani br. B. pod l. 56 przy ulicy Halickiej, i uprzątnął ztamtąd sześć flaszek wina i faskę masła, wartości 21 zł. — Tej samej nocy przytrzymała policya Michała Korzeniowskiego, i Piotra Hołowieckiego, włóczęgów, przy których znaleziono flaszkę z nadpoczętem winem. Aresztowani przyznali się następnie do popełnienia owej kradzieży, tudzież wskazali miejsce, gdzie w krzakach, pod cytadelą, ukryli skradzione przedmioty.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Jan Koszycki, zarobnik, liczący lat 56, bezżenny, pracujący od kilku dni przy czyszczeniu studni w tutejszym ogrodzie botanicznym, schodząc po drabinie do tej studni, spadł, skutkiem własnej nieostrożności, do wody pięć stóp głębokiej, a nie mogąc się z tejże wydobyć, utonął, nim go wyciągnąć zdołano.

* **Gradem i nawalnicą** dotknięta została w ostatnich dniach gmina powiatu jarosławskiego Leżachów, oraz gminy powiatu tarnopolskiego Kipiaczka, Czartorya, Konopkówka, Kupczyńce, Kurniki, Ładyczyn, Łozowa i Szlachcińce. Zarządzono likwidacyę szkody rolników.

* **Piorun** dnia 4 b. m. spalił dom mieszkalny leśnego dworskiego w Wulce, przysiołku należącym do gminy Podole, w powiecie mieleckim. Z mieszkańców nikt nie został uszkodzony.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono pani J. G. pugilaresik czarny z kwotą 8 zł. i dwiema pamiątkowemi srebrn. monetami, z kieszeni; Józefowi Bogen płaszcz czarny, wartości 15 zł.; Panu J. O. surdut wierzchni, koloru czekoladowego, bronzowym wełnianym atłasem podszyty, wartości 25 zł, z otwartego przedpokoju; nową niebieską damską suknię perkalową, wartości 4 zł. z otwartej kuchni; pani K. K. sakiewkę skórkową z mosiężną obwódką z kwotą 26 zł. i z kartkami fotografa p. M. oraz księgarni p. G. na złożoną kaucyę 2 zł., z kieszeni w kościele katedralnym; Maryi Matów, słudze, turecką chustkę i drugą czarną harasową z kuchni pod l. 26 ulica Akademicka; panu K. G. ze strychu za Gródecką rogatką 4 koszule męzkie i 4 damskie, 2 białe i 2 kolorowe spodnice, oraz inne przedmioty wartości 15 zł.; p. Goldzie Kisling, z kieszeni 5 zł. — Zgubiono: pan St. F. ślubny pierścień, wartości 6 zł.; pani W. A. podczas procesyi w Rynku złotą bransoletę, której wierzchnią część przedłożył w policyi p. Jan Lisiewicz, zaś drugą połowę miała znaleźć jakaś kobieta. — Znaleziono: złote binokle; starą portmonetkę zawierającą: blaszkę pakfongu przetopionego, kawałek złota, grzebień i zast. kartkę zakładu zast. i kred. l. 6.073 i 6.794, koło stawu p. Kiselki — Zakwestyonowano u aresztowanego Ksawerego Wojtonowskiego kolorową spodnicę i damski płócienny płaszcz, oraz witrych, a u aresztowanego Hryńka Darmohraja 37 obrazków i flaszkę z wody sodowej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu admirał francuski Barrieu; w Trewirze biskup sufragan dr. Kraft; w Paryżu autor dramatyczne Ernest Jaime, w 78 roku zycia.

— **Szarańcza** onegdaj przelatywała po nad Krakowem w kierunku południowo-wschodnim.

— **Wynalazca dynamomaszyny** elektrycznej, Gramme, za udział swój w ostatniej wystawie elektrycznej w Wiedniu, odznaczony został przez Najj. Pana orderem Żelaznej Korony III klasy.

— **Wielkie burze** srożyły się w ostatnich dniach w różnych okolicach Anglii. W Birminghamie uderzył piorun podczas nabożeństwa w kościół, spowodował małą eksplozyę gazu i zdruzgotał organy. Zaledwie powiodło się księżom uśmierzyć popłoch, jaki powstał w kościele i spowodować mógł wielkie nieszczęście. Ciekawy jest ten szczegół, że zegarki kieszonkowe wszystkich osób, które znajdowały się na chórze, stanęły, nikt jednak nie doznał obrażenia na ciele.

— **Dżuma.** Depesze dzienników angielgielskich z Kalkuty z dnia 8 b. m. donoszą, że według wiadomości, jakie tam nadeszły z Bagdadu, w okolicy Bedra Zarbutisk i Jassan, na granicy perskiej pokazała się dżuma. Nawiedzone zarazą miejscowości natychmiast zostały zamknięte kordonem wojskowym.

— **Sędziwy dąb.** We wsi Babsko, w powiecie rawskim, w Królestwie, na folwarku pana O. znajduje się olbrzymi dąb, mający 16 łokci obwodu. W dziuple drzewa roją się dzikie pszczoły. Zdaniem znawców dąb ten liczy co najmniej 700 lat.

— **Właściciel windy** w Lille, która przed tygodniem spowodowała śmierć około 20 osób M. Lefevre, według dzienników francuskich popadł w skutek rozpaczy w obłąkanie.

— **Badania Pasteura.** Podaliśmy krótką wzmiankę o odkryciu przez sławnego badacza francuskiego Pasteura sposobu zapobiegawczego szczepienia wścieklizny. Z przedstawionego paryskiej Akademii umiejętności sprawozdania w tym przedmiocie wyjmujemy następujące szczegóły: Pasteur na drodze doświadczeń doszedł do następujących pewników: 1. Przechodząc z psa na małpę, a następnie z małpy na małpę, zarazek wścieklizny osłabia się z każdem przejściem. Jeżeli osłabiony w ten sposób zarazek przeniesiemy następnie na psa, królika lub świnkę morską, to pozostanie ciągle słabym. Innemi słowy, jadowitość zarazy nie powraca już do pierwotnej siły, t. j. nie wywołuje tak zwanej wścieklizny ulicznej. Osłabienie to może być z łatwością doprowadzone przez małą liczbę przejść z małpy na małpę do tego punktu, że zarazek zastrzyknięty pod skórę nigdy już nie wywoła u psa choroby. Nawet najpewniejszy sposób zarażania: przez trepanacyę, może nie wywołać żadnego skutku, a jednak zdolny jest uczynić psa niezarażalnym, czyli zabezpieczyć go od wścieklizny. 2) Jadowitość zarazka wścieklizny wzmacnia się przy przejściu od królika do królika, od świnki morskiej do świnki morskiej. Gdy w ten sposób osiągniemy „maximum" jadowitości, to i po przeniesieniu zarazka na psa, otrzymamy skutki maksymalne, a mianowicie znacznie silniejsze, niż gdyby ten pies był wprost ukąszony przez innego psa dotkniętego wścieklizną uliczną. Jadowitość jest w tych warunkach tak wielka, że posiadający ją zarazek wprowadzony do krwi psa, wywołuje zewsze wściekliznę śmiertelną. 3) Jakkolwiek jadowitość rośnie przy przejściu od królika do królika, lub od świnki morskiej do świnki morskiej, potrzeba większej liczby przeszczepień przez ciała tych zwierząt, dla otrzymania „maximum" jadowitości, jeżeli zarazek był przedtem osłabiony przejściem przez ciało małpy; podobnież jadowitość zarazka psa dotkniętego wścieklizną uliczną, która, jak wspomniałem, nie jest bynajmniej maksymalną, wymaga, gdy jest przeniesiona na królika, większej liczby przejść na jednostki tego gatunku, nim dosięgnie „maximum" natężenia. Racyonalne zastosowanie powyższych wyników, pozwala z łatwością uczynić psy niezarażalnemi. A mianowicie: ponieważ eksperymentator może mieć do rozporządzenia zarazki osłabione w różnym stopniu, może więc ich używać do zneutralizowania zarazków silniejszych. Te, które nie są wcale śmiertelne, zabezpieczają od gwałtowniejszych, a te znów od śmiertelnych. Dzięki powolnemu przyjmowaniu się choroby, uczony badacz wyraża przekonanie, że można będzie na pewno wywołać w człowieku pokąsanym stan odporności

nerwowej, przed wybuchem śmiertelnej choroby. Pierwsze doświadczenia są bardzo pomyślne, lecz trzeba nieskończenie jeszcze powiększyć liczbę doświadczeń nad rozmaitemi gatunkami zwierzęcemi, nim terapia ludzka będzie mogła odważyć się na profilaktyczne szczepienie wścieklizny u człowieka. Akademia zrozumie, — powiada Pasteur w memoryale swoim — iż mimo zaufania, jakie budzą we mnie liczne moje doświadczenia, od czterech lat prowadzone, nie bez pewnego zastrzeżenia podaję dzisiaj fakta, świadczące ni mniej ni więcej, tylko o możności zapobiegania wściekliznie. Gdybym był miał do rozporządzenia środki materyalne, byłbym szczęśliwy mogąc opóźnić to zawiadomienie aż do czasu sprawdzenia wyników moich badań przez kilku kolegów z tej Akademii, oraz z Akademii lekarskiej. Temi pobudkami kierowany, pozwoliłem sobie napisać w tych dniach do p. Fallières ministra oświecenia publicznego, ażeby zechciał wyznaczyć komisyę, której przedstawię moje psy niezarażalne. Zasadnicze doświadczenie, które naprzód przedsięwezmę, polegać będzie na tem, że wybierze się z pomiędzy moich psów dwadzieścia niezarażalnych dla porównania ich z dwudziestu innemi w zwyczajnym stanie. W drugiem zaś, niemniej decydującem doświadczeniu, wybierzemy czterdzieści psów, z których dwadzieścia poddam szczepieniu ochronnemu w obec komisyi, a dwadzieścia nie. Wszystkie czterdzieści zarazimy następnie zarazkiem psa dotkniętego wścieklizną uliczną. Dwadzieścia pierwszych wyjdzie z tej próby cało, dwadzieścia innych padnie od wścieklizny, bądź paralitycznej, bądź szalonej". — Ministerstwo francuskie już uczyniło zadość żądaniu Pasteur'a, mianowało bowiem komisyę dla badania doświadczeń znakomitego uczonego nad profilaksyą (środkami ochronnemi) przeciw wściekliźnie.

Wyścigi konne.

(*Pierwszy dzień wyścigów, dnia 13 czerwca.*)

(L) Ulewny deszcz, między godziną 2 a 3 z południa, orzeźwił należycie powietrze, a spłukawszy gruntownie pył uliczny, uprzyjemnił wycieczkę z miasta na błonie Janowskie, tym mianowicie, którzy rozporządzają własnemi ekwipażami, lub też posługują się dorożkami i wehikułami najrozmaitszego rodzaju; z drugiej zaś strony powstrzymał od wycieczki za miasto ową niezliczoną rzeszę pieszą, która co roku zbiera się dokoła toru, i z niepospolitem zajęciem śledzi przebieg szlachetnego sportu. Około godziny 4 z południa płeć nadobna zajęła wcale licznie loże, przeznaczoną dla członków Towarzystwa, na trybunie zaś krytej, zazwyczaj przepełnionej, nie można było wczoraj narzekać na ścisk i niewygodne pomieszczenie. W otoczeniu dostojnych osób widzieliśmy JE. pana Namiestnika Filipa Zaleskiego, JW. marszałka krajowego dr. Zyblikiewicza, J. król. Wys. ks. Würtemberskiego, w licznem gronie generalicyi i oficerów sztabowych. Z prywatnych ekwipażów zwracała na siebie powszechną uwagę wspaniała czwórka, którą przyjechała hrabina Marya, z książąt Sanguszków, Potocka, a dalej ekwipaż JE. Alfreda hr. Potockiego, JE. Wilhelma hr. Siemińskiego, Józefa hr. Potockiego i br. Adama Heydla. Przy pięknej pogodzie, która zapanowała po godzinie 4, i która trwała aż do końca wyścigów, kilkugodzinny pobyt na błoniach był wczoraj wcale przyjemny.

Dyrekcya wyścigów spoczywała i w tym roku w rękach: JE. Alfreda hr. Potockiego, jako prezesa Towarzystwa, JE. Wilhelma hr. Siemińskiego, Adama br. Heydla, Józefa Skarbka-Borowskiego i Juliusza hr. Bielskiego.

Sędziami byli: JE. A. hr. Potocki, JE. br. Josika de Branyeska, i książę Lamoral Thurn-Taxis.

Przy wadze był pan Zygmunt Augustynowicz. Starterami byli pp. Albert hrabia Cetner i Stanisław hrabia Piniński, a nadzór toru spoczywał w rękach Józefa hr. Potockiego i poruczników: Brücknera i br. Schaffgotsche.

O godzinie 4½ rozpoczęły się wyścigi.

Bieg pierwszy o „nagrodę Dam", która składała się z nagrody honorowej, ofiarowanej przez JE. Maryę hr. Potocką, z dodatkiem nagrody dam w kwocie 40 dukatów, działał na nerwy licznych amatorów sportu, którzy sympatye swe dla koni w tym biegu udział biorących manifestowali zakładami mniej lub więcej wysokiemi, przy totalizatorze, który wprowadzony do nas przed dwoma laty, wyrobił już sobie prawo obywatelstwa. Z pięciu do tego biegu zapisanych koni, wzięły udział tylko trzy konie, a mianowicie: *Hamar*, 5-letni wałach gniady, majora K. hr. Auersperga, sterowany przez porucznika J. Lehmana, w kurtce srebrzystej, szarfie i czapce czerwonej; *Surema*, klacz gniada, pełnoletnia, p. Alfreda Garapicha, prowadzona przez właściciela. ubranego w białą kurtkę o szwach czerwonych i w czerwonej czapce; *Preciosa*, klacz gniada, pełnoletnia, p. Kaliksta Ochockiego, której dosiadł p. Mysłowski (młodszy), w kolorach właściciela, t. j. w kurtce szafirowej i czapce czarnej. Meta wynosiła 1860 metrów. W pierwszej połowie mety prowadził bieg *Hamar*; *Preciosa* trzymała się w środku; dokuczała jej niezmiernie *Surema*, która wyprzedziła znacznie *Hamara*, w drugiej połowie mety. Pod koniec mety toczyła się zacięta walka między *Preciosą* a *Suremą*, ostatecznie zaś zwyciężyła *Preciosa*, wyprzedzając *Suremę* o długość konia. Bieg ten trwał 2 minuty 32 sek.

W drugim biegu, o nagrodę Towarzystwa w kwocie 700 złr., z pięciu zapisanych koni, wzięły udział trzy konie, a to: *Fornarina*, 5-letnia klacz gniada, A. br. Heydla, sterowana przez dżokeja Tempelmana, w kurtce czerwonej z niebieskiemi rękawami i w białej czapce; *Little-Mary*, p. A. Mysłowskiego, klacz gniada, 3-letnia, której dosiadł dżokej Johns, w kurtce czerwonej, rękawach białych i w białej czapce i *Moonlight*, 4-letnia klacz gniada, p. K. Ochockiego, sterowana przez dżokieja Michalewskiego, w znanych kolorach właściciela. Nagrodę wzięła *Moonlight*, wyprzedziwszy *Fornarinę* o długość pół konia. Meta wynosiła 2400 metrów.

Zajmującym był bieg trzeci, o nagrodę cesarską II klasy, w kwocie 1000 złr. Wzięły w nim udział także tylko trzy konie: *Rawicz*, 3 letni ogier gniady p. A. Mysłowskiego, prowadzony przez dżokeja Johns'a, w znanych kolorach właściciela; *Galicya*, 3 letnia klacz kasztanowata, tego samego właściciela, sterowana przez dżokeja Mikołaja Pyża i *Zbrucz*, 3 letni ogier gniady p. K. Ochockiego, sterowany przez dżokeja, Tempelmana. Od startu ruszyła *Galicya* jak strzała, *Rawicz* zaś trzymał się w przyzwoitem oddaleniu i irytował sportsmenów — dyletantów niecbcących zrozumieć, że ich *„faworyt"* rezerwuje sobie siły na ostatni moment. *Zbrucz* prezentował się pięknie i do połowy mety, wynoszącej 2400 metrów, zapowiadał wygraną. Dopiero w drugiej połowie mety zmieniły się role: *Galicya* ostygła w zapale; *Zbrucz* wstąpił w jej ślady, a *Rawicz* wysunął się znacznie naprzód i przybył pierwszy do mety; drugą była *Galicya*.

Jak zwykle, tak też i w tym roku najwięcej zajęcia budził bieg czwarty, *Hurdlerace*, (bieg z płotami) o nagrodę w kwocie 100 dukatów, ofiarowanych przez JE. bar. Josikę, wraz z nagrodą honorową JE. Wilhelma hr. Siemieńskiego, piękną amforą. Do startu stanęły konie: *Rozsa*, klacz gniada porucznika Lehmana; *Beständig*, klacz gniada 4 letnia, porucznika hr. F. Schaffgotsche *Kalandor* II. ogier kasztanowaty, 4-letni, A. Mysłowskiego; *Metamorfoza*, 5 letnia klacz gniada, porucznika Fr. Brücknera, i *Bisam* wałach gniady, pełnoletni, porucznika M. Lewickiego Wszystkie powyższe biegunv były sterowane przez swoich właścicieli przybranych w kurtki o znanych kolorach, z wyjątkiem porucznika Lewickiego, który jechał w mundurze i miał tylko szarfę niebieską. Przez całą niemal długość mety, wynoszącej 2400 metrów, prowadziła bieg *Rózsa* i można było przypuścić, że weźmie nagrodę. Dopiero przy ostatnim płocie, za szedł wypadek niemiły, który na szczęście nie pociągnął za sobą, przynajmniej dla jeźdźca, złych następstw; *Rozsa* wzięła za prędko przeszkodę, i przesadziwszy płot, powaliła się na ziemię; szczęście, że ciężarem swoim nie przygniotła jeźdźca, który „odłączył się od niej" na kilka kroków; szczęście także, że konie, które następnie pokonywały tę przeszkodę, nie uszkodziły leżącego na ziemi porucznika Lehmana; dopiero gdy gromada jeźdźców minęła tę przeszkodę, podniósł się por. Lehman, klacz zaś jego, po dobrej chwili dopiero zdołała podnieść się z upadku. Po pokonaniu tej fatal przeszkody, wysunął się znacznie naprzód *Kalandor II* i wziął pierwszą nagrodę; drugą u mety była *Metamorfoza*, a trzecią *Beständig*.

W pierwszym dniu wyścigów wzięły tedy główne nagrody konie: p. K. Ochockiego: *Preciosa* i *Moonlight*, i p. Mysłowskiego: *Rawicz* i *Kalandor II*.

Na zakończenie urządzono wyścigi koni włościańskich. Stanęło do startu kilkanaście „koników", które mamy sposobność oglądać codziennie w zaprzęgu przy wozach rozwożących cegłę, piasek i t. p. a które często mizerną swą powierzchownością i pracą nad siły wywołują litość ze strony członków Towarzystwa opieki nad zwierzętami. I te biedne „koniki" popisywały się także swoją rączością i wytrwałością.... Popis wypadł nieświetnie. Znaczna część tych zwierząt, którym od dawna należy się wypoczynek, nadrabiała tylko miną.... rwało się biedactwo z początku, ale siły zawiodły. Do mety dobiegły tylko dwa konie Jędrzeja Gruszki z Biłohorszczy (mające już od lat kilku powodzenie na torze), i wzięły nagrody w kwotach 30 i 20 złr., tudzież koń Kuźnierza, który otrzymał 15 złr.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Wykaz listów zastawnych** galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wylosowanych na dniu 10 czerwca 1884

4prc. przy 83ciem losowaniu w sumie 138.090 zł. w. a., 4prc. 41-letnich przy 6tem losowaniu w sumie 8.000 zł. w.a., 5prc. przy 31szem losowaniu w sumie 101.600 zł. w.a. 5prc. 37-letnich przy 21-szem losowaniu w sumie 278.900 zł. w. a.

Listy zastawne 4prc.

Ser. I. 516.

Ser. II. 507, 581, 760, 815.

Ser. III. 1027 5000 6547 10684 11001 11375 11459 11597 11697 12477 12498 12592 12860 12988 12993 13143 13370 13379 13526 13820 14080 14137 14223 14236 14311 14495 14532 14535 14637 14724 14759 15019 15370 15514 15762 15770 15922 16074 16127 16151 16227 16256 16527 16588 17100 17124 17417 17485 17547 17752 17762 17766 17782 17806 17808 17868 18123 18145 18366 18374 18411 18631 18999 19072 19139 19179 19427 19430 19648 19706 19815 19844 20236 20286 20375 20449 20476 20545.

Ser. IV. 554 4019 4334 4387 4471 4992 5052 5314 5340 5347 5385 5422 5458 5466 5568 5667 5704 5723 6008 6076 6149 6707 6788 7143 7163 7219 7458 7832 7897 8087 8197 8351 8369 8416 8418 8431.

Ser, V. 1313 1369 2108 2533 2776 2891 3565 3729 4753 4918 6207 6461 7470 7725 9316 9508 10282 10433 10713 11455 11610 11983 12230 12381 12431 12452 12575 12654 12668 12714 12773 12775 12879 12976 12987 13021 13073 13 44 13212 13221 11364 13390 13442 13461 13543 13597 13611 14010 14024 14030 14074 14226 14332 14352 14476 14505 14615 14679 14685 14716 14809 14854 14855 14895 14938 14977 15085 15247 15392 15411 15450 15464 15718 16088 16101 16703 17071 17351 17379 17635 17659 17696 17741 17800 17823 17876 18451 18629 18886 19067 19237 19944 19994 20333 20368 20987 21040 21066 21291 21770 21930 21956 22012 22045 22285 22531 22661 23008 23280 23669 23718 23750 23803 23812 23814 23828 23889. (D. n.)

(*G.*) **Galicyjskie skarbowe drogi żelazne w r. 1883.** Towarzystwo kolei Przemysko-Łupkowskiej, czyli Pierwszej Galicyjsko-Węgierskiej, po raz ostatni już przedstawia doroczne sprawozdanie o ruchu i gospodarce pieniężnej na administrowanych przez siebie galicyjskich skarbowych drogach żelaznych. Od początku roku bieżącego administracya, ich przeszła prowizorycznie w ręce osobnej komisyi ministeryalnej, a niezadługo przeniesiona będzie na władze kolejowe, które utworzone będą dla kolei Podkarpackiej, a raczej dla całej sieci skarbowych dróg żelaznych w Galicyi. Administracya przez Towarzystwo kolei Przemysko-Łupkowskiej pozostanie w dobrej pamięci u skarbu; za jej czasów bowiem ustały chroniczne niedobory, co w części przynajmniej idzie na karb zasługi taniego a umiejętnego kierownictwa, które potrafiło naturalny rozwój ruchu spotęgować własną zabiegliwością na korzyść własnej linii i obu linij skarbowych.

Na kolei Tarnowsko-Leluchowskiej (bez cząstki węgierskiej od granicy do Orłowa) dochody z samego ruchu w r. 1883 wynosiły 448.720 złr. 66 cnt., t. j. o 77.058 złr. 9 cnt. więcej niż w roku poprzednim; ponieważ jednak dochody rozmaite, jako to: z dzierżaw, za odnajmywanie wagonów, za depesze telegraficzne i t. p., w ilości 11.213 złr. 6 cnt. są o 13.663 złr. 41 cnt. mniejsze, przeto suma dochodów 459.933 złr. 72 cnt. jest tylko o 63.394 zł. 35 cnt. większa niż była w r. 1882. (W porównaniu z r. 1881 podwyższenie się dochodów wynosi 106.729 złr. 2 cnt.) Wydatki roku ubiegłego wynosiły 456.948 złr. 87 ct., t. j. o 62.494 złr. więcej niż w roku poprzednim (a o 104.887 złr. więcej niż w r. 1881). W skutek takiego podwyższenia wydatków czysty dochód wynosi tylko 2992 złr. 85 cnt., t. j. o 899 złr. 46 cnt. więcej niż w roku poprzednim (a o 1841 złr. więcej niż w r. 1881).

Na kolei Naddniestrzańskiej dochody w roku ubiegłym wynosiły 477.947 złr. 13 ct., co w porównaniu z r. 1882 stanowi podwyżkę o 27.992 złr. 97 ct.; a ponieważ dochody rozmaite w ilości 3.266 złr. 5 ct. były o 447 złr. 78 ct. większe, przeto suma dochodów 481.213 złr. 18 ct. przewyższyła sumę roku poprzedniego o 28.470 złr. 75 ct. (W porównaniu z r. 1881 podwyższyły się dochody o 83.990 złr. 5 ct.) Wydatków było w roku ubiegłym 351.817 złr. 53 ct., czyli o 47.915 złr. więcej niż w roku poprzednim (a tylko o 5.527 złr. więcej niż w r. 1881.) Z zestawienia dochodów z wydatkami wynika czysty dochód 129.395 złr. 65 ct., czyli o 19.443 złr. 96 ct. mniejszy niż w r. 1882 (ale o 78.093 złr. większy niż w r. 1881).

Obie galicyjskie koleje skarbowe dały przeto w roku ubiegłym czystego dochodu 132.388 złr. 50 ct., czyli po 514 złr. 12 ct. z kilometra, który to rezultat w porównaniu z pozagalicyjskiemi kolejami skarbowemi jest, jak już dziś stwierdzić możemy, bardzo korzystny.

* **Kolej lokalna Czerniowce-Nowosielica.** *Czer. Ztg.* dowiaduje się ze strony dobrze poinformowanej, że kolej Czerniowce-Nowosielica jeśli w ostatniej chwili nie zajdą jakieś nieprzewidziane trudności, zostanie stanowczo otwartą dnia 5 lipca b. r. Od dwóch tygodni kursują już na przestrzeni wynoszącej 24 kilometrów, mianowicie od Czerniowiec do Bojanu, pociągi z materyałami. Kolej pomieniona, do której budowy przyczyniło się państwo przez przyjęcie akcyj w sumie 350.000 złr. prowadzi od Czerniowiec do granicy na przestrzeni 31 kilometrów i przerzyna jedną z najurodzajniejszych i najgęściej zaludnionych okolic Bukowiny. Kierownictwo ruchu na nowej kolei obejmie zarząd kolei lwowsko-czerniowieckiej, który wziął główny udział w finansowaniu przedsiębiorstwa. Kapitał zakładowy kolei lokalnej czerniowiecko-nowosielickiej wynosi 1,050.000 złr.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjechał przedwczoraj wieczorem pociągiem kuryerskim kolei Zachodniej do Feldafing, celem spotkania się tutaj z Najj. Panią, która po odbytej z pomyślnym skutkiem kuracyi w Amsterdamie, przybyła już 11 b. m. do Feldafing. Monarcha powróci do Wiednia d. 17 b m.

W sposób bardzo uroczysty odbyła się przedwczoraj w zamku cesarskim promocya Najd. Cesarzewicza na honorowego doktora uniwersytetu wiedeńskiego. O godz. 1 po południu przybyła do zamku deputacya senatu akademickiego, złożona z rektora, dziekana wydz. filozoficznego i radcy dworu dr. Miklosicza, jako ustanowionego promotora. Najd. Cesarzewicz, ubrany w mundur generalski, oczekiwał na deputacyę, którą przyjął jak najuprzejmiej. Po dopełnieniu pierwszych formalności przystąpił rektor i wystosował do Najd. Cesarzewicza krótką przemowę, poczem promotor dr. Miklosicz wręczył Mu wspaniały dyplom, oświadczając, że ponieważ Najd. Arcyksiążę Rudolf poświęcał się tym studyom, które są uprawiane na wydziale filozoficznym, wydział ten ośmiela się zanieść prośbę, by raczył przyjąć ów dyplom. Najd. Cesarzewicz odbierając z rąk dr. Miklosicza dyplom, podziękował w gorących słowach, a wyraziwszy radość z powodu okazanego mu wyszczególnienia, zakończył słowami: „Uniwersytet wiedeński stał po wszystkie czasy wiernie przy państwie i Dynastyi, spodziewam się też, iż tak będzie także w przyszłości". Najd. Cesarzewicz podał następnie rękę każdemu z członków deputacyi i rozmawiał z nimi przez chwilę jak najłaskawiej.

Według *Presse*, p. minister oświaty, baron Conrad, rozesłał do rektorów wszystkich uniwersytetów przedlitawskich rozporządzenie, w którem wzywa ich do czuwania nad tem, aby profesorowie rozpoczynali i kończyli swoje wykłady regularnie i ściśle w terminie oznaczonym ustawą. Rektorowie mają co roku przedkładać sprawozdanie, i wykonać kiedy każdy z profesorów rozpoczynał i kończył swoje prelekcye.

Referentem dla spraw ewangelickiego kościoła w ministerstwie wyznań i oświaty ustanowiony został w miejsce mianowanego prezydentem ewangelickiej rady kościelnej radcy sekcyjnego, dr. Rudolfa Franza, wicesekretarz ministeryalny, dr. Franciszek v. Haymerle, wyznania protestanckiego.

Wspólny minister skarbu p. Kallay rozpocznie d. 20 b. m. podróż inspekcyjną po Bośnii. Tym razem zwiedzi Banjalukę, Bihacz i Serajewo.

Grazer Tagespost potwierdza pogłoskę o rozbiciu lewicy zjednoczonej i projekcie utworzenia klubu niemieckiego. Według tego dziennika, p. Plener miał się odezwać na ostatniem posiedzeniu opozycyi: Zjednoczona lewica musi obostrzyć swój program; pora lawirowania już przeszła. Najbliższe wybory do parlamentu muszą się odbywać pod sztandarem

klubu niemieckiego, który nie ma być tylko czczym wyrazem, lecz winien po nad wszystko wznieść ideę narodową, przyjąć podział Czech i nie cofać się przed wyłączeniem Galicyi ze związku krajów przedlitawskich. *Grazer Tagespost*, który posiadał zawsze dobre informacye w sprawach zjednoczonej lewicy, nazywa przyszłe stronnictwo stronnictwem nieprzejednanych.

Dep. Schönerer rozesłał okólnik, w którym zawiadamia, że tym razem zrzeka się ponownego wyboru do sejmu, w którym reprezentował okręg Zwetl.

O wczorajszych wyborach do sejmu węgierskiego otrzymaliśmy już po zamknięciu ostatniego numeru *Gazety* następujący telegram:

Do godziny 11½ wybrano w 21 okręgach wyborczych 16 liberalnych, trzech członków umiarkowanej opozycyi i dwóch ze stronnictwa niezawisłego. Minister Pauler w Budapeszcie i przewodniczący Izby niższej Péchy w Szikszo zostali jednomyślnie ponownie wybrani.

Do godziny trzeciej wybrano do sejmu 27 liberalnych, 6 członków umiarkowanej opozycyi, 4 z partyi niezawisłych. Z urny nie wyszedł dotąd żaden antisemita.

O dalszych rezultatach wczorajszej akcyi wyborczej podają bliższe szczegóły dzisiejsze depesze.

Z Berlina donoszą do *Pester Lloyda*, że także i w obecnym sezonie projektowany jest zjazd Monarchów Austro-Węgier i Niemiec. Cesarz Wilhelm spodziewany jest w Gasteinie 15 lipca, gdzie ma zabawić do 9 lub 10 sierpnia. W tym czasie Dwór austryacki zwykł przebywać w Ischl, a zjazd obydwóch Monarchów tem jest prawdopodobniejszy, iż spotkania, powtarzające się regularnie od lat kilku, bywają nietylko wyrazem politycznej przyjaźni obydwóch zaprzyjaznionych władców, lecz odpowiadają osobistym Ich życzeniom i uczuciom.

Według dzienników berlińskich, cesarz Wilhelm, królestwo duńscy, król grecki, tudzież książę i księżna Walii zjadą wkrótce do Wiesbadenu.

Skupczyna serbska na tajnem posiedzeniu zaaprobowała wszystkie zarządzenia gabinetu przeciw Bułgaryi i umocowała rząd do przedsięwzięcia uruchomienia, gdyby takowe okazało się potrzebne. Z wielu obwodów serbskich nadesłano adresy, wypowiadające uznanie skupczynie, z powodu jej trafnego zachowania się wobec serbsko-bułgarskiego zatargu.

Agent dyplomatyczny Simic, po przybyciu z Sofii do Niszu, miał dłuższe posłuchanie u króla i konferował z prezesem gabinetu Garaszaninem.

Z Negocina, Knjazewacza i Zajcaru wysłano ponownie wojska dla obsadzenia granicy wzdłuż Timoku. Pomimo jednak silnego naprężenia, w kołach serbskich nie wątpią, że zatarg zostanie załatwiony na drodze pokojowej.

W Izbie francuskiej trwają ciągle obrady nad ustawą rekrutacyjną. Przy poprawce Duranda o terminach powołania do ćwiczeń wojskowych, mówił Mezières, członek akademii francuskiej, przeciw trzechletniemu obowiązkowi służby wojskowej. Mowca oświadczył między innemi, że nie połączy swego imienia z ustawą, którą uważa za dzieło zgubne dla przyszłości ojczyzny. Podawano bardzo wiele poprawek, wszystkie jednak zostały odrzucone. Lista mowców zapisanych do głosu jeszcze niewyczerpana. Dziś dalszy ciąg dyskusyi.

Niektóre pisma paryskie donoszą, że konferencya dla uregulowania sprawy egipskiej zbierze się 5 lipca, nie podają jednak źródła tego doniesienia.

Senat postawił w miejsce zmarłego dożywotniego senatora hr. d'Haussonville kandydaturę Eugeniusza Pelletan. W ten sposób upadła kandydatura Pawła Bert, który się ubiegał o miejsce w senacie.

Französische Correspondenz, organ inspirowany często z ambasady niemieckiej w Paryżu i tam wydawany, pisze: „Wiele pism tutejszych, wprawdzie tylko podrzędnych, ale skrajnych, zamieściło artykuły z powodu choroby księcia Oranii, o jakichś zamiarach Niemiec względem Hollandyi. Nie wartoby prawie mówić o tem, a o dojrzałości politycznej Francuzów świadczy okoliczność, że i tutaj baśnie te znalazły tylko wiarę w bardzo szczupłych kołach, a w prasie poważnej nie miały wcale echa."

Z Brukseli donoszą, że rokowania w celu utworzenia nowego gabinetu jeszcze nieukończone. Domyślają się, że nowe ministerstwo funkcyonować będzie jako gabinet do załatwienia spraw bieżących z programem umiarkowanym. Pomiędzy przywódcami stronnictwa umiarkowanego p. Malou i postępowego p. Frère-Orban odbyła się poufna narada. Pisma liberalne są pełne wycieczek przeciw nieukonstytuowanemu jeszcze ministerstwu za zamiar przydzielenia spraw oświecenia do departamentu ministerstwa wyznań. Przesilenie gabinetowe nazywa *Indépendance Belge* „nieszczęściem". Niektóre pisma zapewniają, że w sferach decydujących zapadła już uchwała zwołania nadzwyczajnej sesyi Izby poselskiej.

Daily Telegraph zapewnia ponownie, że mimo zaprzeczeń rządu istnieje umowa pomiędzy Anglią a Turcyą co do zbrojnej interwencyi tej ostatniej w Sudanie.

Według *Köln. Ztg.* ministerstwo Gladstona szuka środka na uśmierzenie wzburzenia umysłów przeciw konwencyi z Francyą w przedstawieniu nader korzystnych widoków dla kapitału angielskiego. Rząd, jak zapewnia londyński korespondent *Kölnische Ztg.* uchwalił wybudować kolej żelazną z Suakimu do Berberu, a robota pierwszych kilku mil drogi żelaznej ma już być uskutecznioną w najbliższym miesiącu. To także przemawia za domysłami tych, którzy twierdzą, że Turcya interweniować będzie gdyż bez pacyfikacyi okolic Suakimu i Berberu niepodobna byłoby rozpocząć robót kolejowych.

Wiadomości *Daily News* o powodzeniu misyi admirała Hewetta w Abissynii brzmią tak niejasno, że trudno właściwie powiedzieć, czy król Jan przyrzekł interwencyę, czy przyjął tylko wolność handlu i ruchu w Zatoce Massoua, ofiarowanej Abissynii przez Anglików. Z korespondencyi wysłanej przez Anglików, wynika tylko to, że jacyś nieprzychylni Anglii Europejczycy, starali się paraliżować zadanie poselstwa, a dalej, że na okrętach, stojących na kotwicy pod Massoua panują choroby spowodowane upałami.

Miss Gordon, siostra generała otrzymała z wielu stron propozycye osób majętnych, które się zobowiązywały złożyć natychmiast owych 20.000 funtów w celu ratowania jej brata. Miss Gordon odrzuciła jednak te ofiary z uwagą, że brat jej, jako żołnierz angielski, z polecenia rządu udał się do Chartumu, że zatem obowiązek ratowania generała wyłącznie cięży na rządzie.

Przesilenie w Norwegii zbliża się do pomyślnego rozwiązania. Profesor Broch w imieniu króla, a Sverdrup jako prezes storthingu ułożyli kompromis, który został zakomunikowany na poufnem zebraniu lewicy przez prezesa Izby. Pomiędzy punktami tego porozumienia znajduje się również ustąpienie obecnego ministerstwa, a utworzenie nowego pod kierunkiem Brocha. W ministerstwie tem lewica ma nadzieję znaleźć swoich reprezentantów.

Według depeszy madryckiej, hiszpańska rada ministeryalna oświadczyła się za tem, aby z 15 członków „czarnej ręki" zasądzonych na karę śmierci, ośmiu zostało straconych; siedmiu skazanym wyrok śmierci ma być zamieniony na dożywotnie ciężkie więzienie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 13 czerwca. Do godziny dziewiątej wieczorem wybrano 63 kandydatów stronnictwa liberalnego, pomiędzy tymi prezesa gabinetu Tiszę, ministra Kemenyego, sekretarza stanu Matlekowica. Dalej wybrano 17 z partyi umiarkowano-opozycyjnej, 19 ze stronnictwa skrajnego (niezawisłego), 3 nienależących do żadnego obozu i 2 antisemitów.

Sofia, 13 czerwca. Bułgarya nie przedsiębierze żadnych zarządzeń wojennych. Dzienniki tutejsze podnoszą potrzebę utrzymania dobrych stosunków z Serbią. Opiekę nad poddanymi serbskimi poruczono greckiemu agentowi dyplomatycznemu.

Londyn, 13 czerwca. W Izbie gmin oświadczył Fitzmaurice, iż rząd otrzymał od Francyi zapewnienie, że nie zamierza przedsięwziąć przeciw Maroko żadnej akcyi, ani też myśli o instalowaniu tam swojego protektoratu.

Paryż, 13 czerwca. Komisya wojskowa Izby deputowanych odrzuciła poprawkę dep. Lanessana, domagającą się, by dostateczne wykształcenie pod względem wojskowym było wystarczającym powodem do uwolnienia od służby liniowej. Poprawkę tę wzięła pod rozwagę Izba na wczorajszem posiedzeniu, a koła parlamentarne poczytały to jako oznakę, iż większość zamierza zarzucić całą ustawę rekrutacyjną. Jutro Izba poweźmie w tej sprawie ostateczne uchwały.

Wiedeń, 14 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. rozporządzenie z d. 30 maja, mocą którego wykonywanie sądownictwa konsularnego w Tunisie poruczonem zostaje tamtejszym sądom francuskim. Dalej ogłasza: ustawy o przedłużeniu sądów wyjątkowych w okręgu sądowym kotarskim i dalszem zawieszeniu instytucyi sądów przysięgłych w tym okręgu; ustawę regulującą sprawę 25 milionowego długu bieżącego, wreszcie ustawę o upaństwowieniu kolei pilzneńsko-priezeńskiej wraz z ugodą zawartą z zarządem tej kolei.

Peszt, 14 czerwca. Do godziny wpół do 11 przed południem wybrano: 107 liberalnych, 29 kandydatów umiarkowanej opozycyi, 30 niezawisłych, 7 antisemitów, 2 narodowców, 4 nienależących do żadnego stronnictwa. Liberalni odebrali opozycyi umiarkowanej i skrajnej ogółem 14 miejsc, stracili zaś 12. Antisemici pozyskali cztery nowe okręgi.

Berlin, 14 czerwca. (*Tel. pryw.*) Cesarz podpisał już rozkaz o zwołaniu rady państwa i zamianowaniu pewnej liczby nowych członków. Rada ta zostanie zwołaną po raz pierwszy prawdopodobnie już w najbliższym czasie przed zamknięciem parlamentu. Z kół oficyalnych donoszą, iż wątpliwem jest, czy ks. Bismarck ustąpi z gabinetu pruskiego. Cesarz nie może się zdecydować na podpisanie dymisyi księcia.

Petersburg, 14 czerwca. (*Tel. pr. pocztą do granicy.*) Obiega pogłoska, iż car, pomimo opozycyi rady państwa, potwierdzi nową ustawę uniwersytecką.

Rząd rossyjski domaga się wydania internowanego w Niemczech rewolucyonisty Deutscha.

Terorysta Kriszanow został aresztowany w Szwajcaryi. Niepodobną wydaje się wiadomość o wrzekomem nielegalnem wydaniu nihilisty Buligina przez kanton fryburski, gdyż Rossya tego nie żądała.

Suakim, 14 czerwca. W nocy dnia 13 b. m. odparty został dość gwałtowny napad nieprzyjaciela.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 13 czerwca 1884, godz. 1. min. 40. Alp. Tow. górn. 61·30, Węg. akcye kredyt. 309·25 Akcye anglo-austr. 111·—, Akcye banku Union 106·90, Akcye kolei Karola Ludwika 286·50, Akcye kolei północnej 251·—, Akcye kolei południowej 151·25. Akcye kolei Aföld 178·25, Akcye kolei Elżbiety 317·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 188·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·—. Wiedeńskie losy 127·50. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 102·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50. Losy regulacyi Cisy 115·25, Losy tureckie 20·25, Węgierska renta 91·85 Akcye banku związkowego 107·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1·22¾. Węgierskie losy 115·25, Marka niemiecka —.—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 14 czerwca 1884 r., godzina 10 min. 38. Akcye kredytowe 310·70, Anglo-Austr. 111·—, Unionbank 107·50, Kolej Karola Ludwika 286·75, Południowa 151·25, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·66½, Rubel papierowy 1·23—. Usposobienie ożywione.

Telegramy zbożowe z dnia 13 czerwca Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 30·— do 30·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·83 do 9·84 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13·60 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 168·50 m., żyto —·— m., spiritus 51·50 olej rzepakowy 56·30 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 47·25 fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Teatr hr. Skarbka

W sobotę, dnia 14 czerwca 1884.

Na dochód ANNY BOCSKAJ

KSIĄŻĄTKO

(Le petit Duc)

opera komiczna w 3ch aktach pp. Meilhac i Halevy, muzyka Ch. Lecocqua.

Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. T. Skalsk

OSOBY:

Książę de Parthenay		**Anna Bocskaj**
De Montlandry		P. Fontana
Frimousse		P. Skalski
De Naveilles	oficerowie pułku Parthenay	P. Wojnowski
De Montchevnez		P. Łomiński
De Tanneville		P. Fedyczkowski
De Champvellon		P. Guberski
De Merignac		P. Gamski
De Nancey		P. Chudkowski
Bernard		P. Krykiewicz
Diana de Chateau-Lausac		Pni Kasprowiczowa
Księżna de Parthenay		Pni Skalska
Roger	paziowie	Pni Dutkiewicz
Gerard		Pna O. Gilewicz
Juljan		Pna Heindrich
Gontran		Pna Miałkowska
Henryk		Pna Borodziej
Gaston		Pna Wilkus
Helena, dama dworu		Pna J. Gilewicz
Panna de la Roche-Tonnere	pensyonarki	Pna Borodziej
„ de Champlatré		Pna Rutkowska
„ de Sainte Anémone		Pni Dutkiewicz
1sza nauczycielka		Pna Wajglówna
2ga nauczycielka		Pna Heindrich
Kucharz		P. Mazowiecki

Damy dworu, pensyonarki, dragoni pułku Parthenay, wieśniaczki. — Rzecz dzieje się we Francyi: akt 1 w Wersalu, akt 2 w pensyonacie w Lunevile akt 3 w obozie na granicy fracuzkiej na początku XVIII. wieku.

Początek o godzinie w pół do 8 wieczór.

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 32 po poł. pociąg kuryerski, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

NADESANŁE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 14go czerwca 1884.

Hotel George'a

Pp. I. hr Tarnowski z Dzikowa M. hr. Bonda z Wiednia. P. baron Petrino z Czerniowiec M. Czerniakowski z Lisieczyniec A Kozicki z Wierzbiatyna W. hr Logothetti z Drohowyża. hr. Schaffgotsche z Jarosławia.

Hotel Europejski

Pp. S. de Brykczyński z Pacykowa. F. Kohn z Wiednia. K. Brener z Wiednia. M. Birkowitz z Wiednia

Hotel Langa

Pp. A. Derman z Złoczowa. R. Nesall z Pragi. F. Wiener z Wiednia. H. Block z Berna.

Hotel Warszawski

Pp. W. Krzyżanowski z Czerniowiec. A. Szymberski z Zaworoszyna P Piela z Rzeszowa.

Hotel Angielski

Pp. L. Burzyński z Nadwórny. L Laskowski z Jasienia. W. Traczewski z Czarnuszowic. L. Osterselzer z Żabna. Dr. I. Jabłoński z Lubaczowa. L. Kris z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
z dnia 14 czerwca 1884.

Barometr 739.28mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 17.0°C. Psychrometr wilgotny 14.2°C. Prężność pary 10.4mm. Wilgoć 72%. Zachmurzenie 0 Wiatr E1 Ozon 5

Temperatura powietrza 13.6 R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 763.98mm
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 24.4 C
Najniższa temperatura w nocy 13.7 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 6.7mm

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m},5$.

Dla 15 czerwca 1884

E. = — 0^{m} $15,^{s}_{06}$. Θ_{0} = 5^{h} 36^{m} $25,^{s}_{67}$.

Zachód słońca 14go czerwca o 8h. 7m., 8; wschód o 15h. 51m., 8.

W czerwcu nastąpi pełnia księżyca 8d 9h 25,m 2; ostatnia kwadra 16d 4h 10,m 5; nów 22d 19h 9,m 2; pierwsza kwadra 29d 19h 50,m 9.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 6d 16h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 21d 17h 5;

Równanie czasu będzie zerem 13d 19,h5, co znaczy, że o tym czasie zegary słoneczne i zwykłe zgadzać się będą zupełnie, do 13 czerwca spaźniają się, zaś od 14 czerwca aż do 1 września zwykłe zegary wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

13 czerwca 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$736,_{81}$	$735,_{45}$	$735,_{26}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$17,_{5}$	$18,_{7}$	$16,_{8}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$15,_{2}$	$15,_{2}$	$13,_{2}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$11,_{5}$	$10,_{7}$	$9,_{1}$
Wilgotność powietrza względna w %.	77	67	64
Stan nieba.	10	5	1
Kierunek wiatru.	w.	nw.	nne.
Moc wiatru.	2	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2h 2,mm8. deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 23.0.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 14.0.			

(N B. 14/6 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 15/6).

Przy wietrze przeważnie wschodnim, ciepło, wilgoć powietrza prawidłowa, pogodnie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 13 czerwca 1884

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	285	—	288	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	187	50	190	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	299	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	248	—	253	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	85	100	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	75	94	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	85	100	85
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87	—	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	10	99	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	90	101	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	—	103	25
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	64	5	74
Dukat cesarski	5	68	5	78
Napoleondor	9	63	9	73
Półimperyał	9	95	10	5
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	21½	1	23½
100 marek niemieckich	59	25	60	
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 11 czerwca 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.45	80.60
luty-sierpień	80.45	80 60
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.30	81.45
kwiecień-październik	81.45	81 60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.75	125.50
„ „ 1860 po 500 złr. w.a.5pr.	135.25	135 75
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	145 25	145.50
„ „ 1864 po 100 złr.	169.50	170. —
„ „ 1864 po 50 złr.	169 50	1 0 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	39 -	41 —
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	151.—	151.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95 80	95.95
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.90	102 05
2. Obligacye indemn 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.—
Galicyi	101 30	101 80
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.75	102.50
Węgier	101.75	102 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.75	111 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306 50	306.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	822.—	828 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	858 —	859.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	61 —	61.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.m.	561.—	563.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	234.80	235 20
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2510.—	2515 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	286.—	286.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	188.—	188.50
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	317 —	317.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	151.—	151.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.75	171.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.—	97.50
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	98. —	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98. —	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.50	93.50
„ „ „ „ po 5 prc.	100. —	100.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100 —	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.25	102.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.80	98.20
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.50	100.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	97.50	97.80
z r. 1867	101.—	101.50
z r. 1868	99.40	99.80
z r. 1872	99.30	99 70
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97 90	98 3
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176.75
Clarego po 40 zł. m. k	42.25	43.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł.m.k.	116.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.90	18 20
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	45.—	45.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 —	13.20
„ „ wegiersk. „ po 5 zł.	7.—	7 15
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	56 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	29.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 80	39 30
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	122 10	122 20
Paryż za 100 fr.	48.37 50	48 42 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.76 —	5.78.—
„ pełnej wagi	5.74.—	5.76 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.67.50	9.68.—
Rossyjski imperyał	9.93 —	9 95 -
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 13 czerwca 1884.

	złr.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	80	40
„ „ „ w srebrze	81	20
Renta w złocie	102	05
5 prc. austr. renta marcowa	95	80
Akcye banku wiedeńskiego	857	–
„ „ kredytowego	308	60
Londyn	121	90
Srebro	–	–
Napoleondor	9	66½
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 39414. (3809)

Obsadzone będą posady dwóch nieadjutowanych elewów ewidencyjnych, których stanowiska służbowe przy zamianowaniu ich oznaczone będą.

Nieadjutowani elewowie ewidencyjni traktowani będą przy podróżach i przesiedleniach według przepisów stosownie do artykułu III. ustawy z dnia 23 maja 1883, dz. u. p. 84, dla urzędników ewidencyjnych w randze XI klasy obowiązujących.

Po jednorocznej zupełnie zadowalniającej próbie służby, mogą takowi być zaprzysiężeni i mogą się posunąć w miarę opróżnienia posad, na posadę elewa ewidencyjnego, pobierającego adjutum rocznych 500, ewentualnie 600 zł., jeżeli będą posiadać potrzebne ku temu warunki.

Przy obsadzeniu posady nieadjutowanego elewa ewidencyjnego, mogą tylko tacy kandydaci być uwzględnieni, którzy posiadają warunki prawem przepisane osobliwie fizyczne uzdolnienie, zupełną znajomość niemieckiego i krajowych języków i którzy o ile nie służyli już przy regulacyi podatku gruntowego, jako urzędnicy pomiarowi, udowodnią uzdolnienie swe do służby pomiarowej świadectwami z odbytych w tym względzie studyów w jednej ze szkół politechnicznych

Kandydaci mają swe należycie udokumentowane i ostemplowane, tudzież należycie wystawionym rewersem sustentacyjnym zaopatrzone podania wnieść, a to ci którzy już są w służbie rządowej przez swą władzę przełożoną, inni zaś przez c. k. starostwo, w którego obrębie stałe zamieszkują w terminie trzechtygodniowym do c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 9 czerwca 1884.

Licytacye.

L 1157. (3820 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przeciw spadkobiercom Wasyla Rybaka i przeciw Semkowi Rybakowi o zapłacenie 151 zł. 98 ct. wa przymus. sprzedaż realnosci pod l. k. 7 subr. 52 w Jaktorowie położonej, wspomnionych dłużników własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w tutejszym sądzie w dniu 27 czerwca, 25 lipca i 29 sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 11 przed południem, a to na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej przeprowadzoną zostanie. Cena szacunkowa i wywołania ustanowioną jest na 350 zł. zaś zakład wynosi 35 zł. wa

Z c. k. sądu powiatowego

Gliniany, 19 marca 1884.

L. 556 (3824 1—3)

W dniach 1 lipca i 6 sierpnia 1884 o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie tutej licytacya realności Dawida Brenner własnej pod nk 191/75 w Tłumaczu położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 92 zł. aw. z pn na rzecz Józefa Olejnika.

Cena wywołania 310 zł, wadyum 10 pr.

Resztę warunków i akt opisania w registraturze przejrzeć można

Dla wierzycieli z miejca pobytu niewiadomych i dla tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła i w celu doręczenia dalszych uchwał dla tychże ustanawia się kuratora w osobie ck. notaryusza p. Alfreda Ornsteina z Tłumacza.

Tłumacz, dnia 20 maja 1884.

L. 2306. (3819 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta cessyonaryusza Mechla Picker przeciw spadkobiercom śp Michała Obrackiego o zapłacenie 130 zł. zpn. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk 35 w Bryńcach cerkiewnych położonego wyk. hip. l. 55 objętego dłużników własnego w trzech terminach na dzień 1szy 9 lipca, 2gi 14 sierpnia i 3ci 11 września 1884 o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1295 złr. wa. poręczne 130 złr. w, a. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, którąby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupienia mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w ck. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 10 kwietnia 1884.

L. 857. (3768 3—3)

C. k sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Zimmermana, jako prawonabywcy Ignacego Jana 2ga im. Tarnowskiego w sumie 320 zł. aw. z przynależyt. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 2/3 części realności pod lk. 50/71 w Tarnowie na Zabłociu położonej do Józefa Machowicza należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach w dniu 28 lipca, 1 września i 13go października 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3247 złr. 62 ct. aw., poniżej której w dwóch pierwszych terminach 2/3 części realności pod lk. 50/71 w Tarnowie na Zabłociu położonej, sprzedane nie będą; na trzecim terminie natomiast sprzedaż nawet niżej ceny szacunkowej nastąpi.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 324 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

W Tarnowie, dnia 10 kwietnia 1884.

Licytacye.

L. 7269. (3799 2—3)

Dnia 23 czerwca i 4 sierpnia 1884, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie w sprawie Goldy Rechi Siegman przeciw Herszowi Mojżeszowi Tilleman pto 300 zł. przymusowa sprzedaż 392/10 prc. udziału w szybie Nr. 3662, 67½ prc. udziału w szybie Nr. 3663 i 43 prc. udziału w szybie N. 3664 w Borysławiu położonych, ciała tabularnego niestanowiących.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastapi za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 95 zł. 10 ct.

Wadyum 10 prc.

W razie niesprzedaży wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 26 sierpnia 1884 o godzinie 10 rano. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Popławski w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 20 kwietnia 1884.

L. 7589 (3802 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 3 lipca, 7 sierpnia i 11 września 1884, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 93 w Rożnie wielkim położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do dłużnika Hrycia Czokieniuka należącej, na zaspokojenie pretensyi Jana Lewickiego 80 zł. w. a. zpn., a mianowicie realność ta przy 1 i 2 terminie tylko za cenę szacunkową 270 zł. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 27 zł. w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, lub w papierach wartościowych, bezpieczeństwo pupilarne dających.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuty, dnia 28 grudnia 1883.

L. 17534. (3797 2—3)

Dnia 7 lipca 1884, o godz. 11 rano, odbędzie się w brodzkim sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 1395 tab. 1010 w Brodach położonej, nieobjętej masy spadkowej Abrahama Salamona Weinstoka własnej, na rzecz funduszu indemnizacyjnego pod warunkami w uchwale z 16 kwietnia 1883 l. 4918 w N. 202, 203 i 206 „Gazety Lwowskiej" z 1883 roku ogłoszonemi, a obecnie o tyle zmienionemi, że ta realność zostanie sprzedaną za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania 145 zł. Nabywca składa do dni 60 ofiarowaną cenę kupna.

Resztę warunków można w sądzie przejrzeć.

Brody, dnia 31 grudnia 1883.

L. 5144. (3800 2—3)

Celem zaspokojenia grzywny 100 złr. odbędzie się 9 lipca, 6 sierpnia i 3 września 1884, każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności Treichy Diner pod l. 86 w Eleonorówce.

Cena wywoławcza wynosi 140 zł. Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 31 grudnia 1883.

L. 2052. (3798 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że dnia 10 lipca 1884, o godzinie 10 przedpołudniem przeprowadzi w biurze II. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności l. kons 31 tab. 19 w Brodach własnej, niewiadomych z życia i miejsca pobytu Szaji Schorra, Leiby Rachlera i Jakóba Landaua, którym ustanowiono kuratora adwokata dra Ornsteina, na zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego, za jakąkolwiek cenę.

Cena szacunkowa oraz wywołania 76 zł. Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny przejrzeć można w sądzie.

Wierzycielom, którzy po 30 grudnia 1882 do tabuli weszli, lub którymby uchwały licytacyjne doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem adw. dra Brauna.

Brody, dnia 13 lutego 1884.

L. 4136. (3796 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 11 lipca i 13 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, celem zaspokojenia wierzytelności Bielsko-bialskiego banku dla handlu i przemysłu w ilości 3000 zł. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 196 w Białej położonej, dłużnika Józefa Knausa, względnie tegoż leżącej masy, własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 27.365 zł. 54 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 2737 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi, dozwalającej licytacyi przed pierwszem terminem nie otrzymali, ustanowiony został adw. tutejszy dr. Łazarski.

Biała, dnia 23 maja 1884.

L. 99. (3795 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 200 zł. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 55 w Bajkowcach, na dłużnika Michała Łohina intabulowanej, dnia 17 lipca, 14 sierpnia i 18 września 1884, zawsze o godzinie 10 przedpołudniem przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 382 zł. 50 ct. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 38 zł.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, dnia 6 lutego 1884.

L. 6119. (3801 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 17 lipca, 20 sierpnia i 25 września 1884, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Krasnoili, pod lk. 13 i 77 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do Onufrego i Katarzyny Mekietejczuk należącej, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Woloch, w kwocie 191 zł. zpn Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 600 zł. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Akt zastawniczego opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty, 30 września 1883.

L. 3965. (3753 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Rifki Katz przeciw Fedkowi i Kaśce Sobków pto 100 zł. wa. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 104 w Bieniawie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach a to 9 lipca, 8 sierpnia i 11 września 1884 każdym razem o 10 godzinie przed połudn. w tutejszym ck. sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwotę 760 zł., zakład stanowi 10 prc. sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tusąd registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wiśniowczyk, dnia 5 stycznia 1884.

L. 1953. (3573 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Schütza w kwocie 277 zł. 10⁷/₈ ct. zpn. odbędzie się dnia 14 sierpnia, 11 września i 16 października 1884, każdym razem o 10tej godzinie przed południem licytacya 1/8 części realności pod lk 197 w Przemyślu na Błoniu położonej, Agnieszki Zenek własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1360 zł., wadyum 136 zł. a. w.

Na powyższych trzech terminach powyższa część realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Protokół oszabowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 19 marca 1884.

L. 2980. (3304 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Littmana Gleiss, w kwocie 80 zł., sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność wyk. hip. l. 210 objętą, w gminie katastralnej Krzywotuły nowe położoną, ciała tabularnego nie stanowiącą, do dłużnika leżącej masy po Josafacie Gawadzyn należącą, w trzech terminach, mianowicie dnia 8 sierpnia, 5 września i 10 października 1884, zawsze o godz. 10tej rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 330 zł. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 330 zł., zaś wadyum 33 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Konstantego Rudnickiego z Tyśmienicy.

Resztę warunków licytacyi także protokół egz opisania i oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Tyśmienica, dnia 5go maja 1884.

L. 4231. (3733 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 10 lipca i 14go sierpnia 1884 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 21 w Gródku według wyk. hip. 656 i 657 Antoniego Hardzińskiego, Julii Hardzińskiej, Piotra Hardzińskiego i Antoniny Hardzińskiej własnej na rzecz Wojciecha Niemkiewicza pto 100 zł. zpn.

Cena wywołania 155 zł. 10 ct. wadyum 16 złr. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

W razie nieudałej sprzedaży w powyższych 2 terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 11 września 1884 godz. 10 rano.

Gródek, 2 maja 1884.

L. 5165. (3750 2—3)

Dnia 28 lipca, 29 sierpnia i 1 października 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 29 w Darowicach położonej, według wyk. hip. l. 67 Tomka Kinasza własnej celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Pfeffera w kwocie 50 zł. Cena wywołania 1378 zł. 18¾ ct.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znalezć będą mogły, a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 1 października 1884 o godzinie 3ciej po południu, na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli. Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Zdzisława Malisza notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, 31 grudnia 1883.

L. 23074. (3807 —3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Oswalda Zach przeciw Deborze Behr pto 150 złr. z pn. odbędzie się dnia 10 lipca, 7 sierpnia i 11 września 1884 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya sum 145 złr. 74 ct., 87 zł. 75 ct. i 60 zł. a. w. z pn. w stanie biernym części realności pod l. 432³/₄ i 603³/₄ we Lwowie wedle dom. 170 pag. 374 n. 84 on. pag. 376 n. 85 on i pag. 377 n 86 on. na rzecz Debory Behr zahipotekowanych Wierzytelności te na dwóch pierwszych terminach tylko wyżej ceny wywołania tj. ich wartości nominalnej 145 zł. 74 ct., 87 złr. 75 ct. i 60 zł. lub przynajmniej za tę cenę zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedane zostaną. Jako wadyum kwota 30 złr. złożona być ma, ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Dla wszystkich wierzycieli, którzby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 maja 1884 prawa zastawu na wspomnianych wierzytelnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwok. dr. Stand kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Berliner mianowany został.

Lwów, dnia 24 maja 1884.

L 4966. (3664 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leizora Fellera przeciw spadkobiercom śp. Onufrego Lazaruk o 15 zł. i 10 zł. wa. z pn. odbędzie się w tusądowem zabudowaniu publiczna sprzedaż realności dłużniczej w wyk. hip. l. 68 ksiąg gruntowych gminy Kornicz objętej, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 60 zł. wa.
2. Wadyum wynosi 6 zł. wa.
3. Realność przy 2 pierwszych terminach to jest w dniu 9 lipca i 8go sierpnia 1884 tylko co najmniej za powyższą cenę szacunkową, zaś przy trzecim terminie w dniu 19 września 1884 i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w t. s. registraturze można przejrzeć.

Kołomyja, 30 marca 1884.

L. 20585. (3692 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, że celem ściągnięcia pretensyi funduszu indemnizacyjnego od niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Lachowieckiego, dla którego kurator adw. dr. Ornstein ustanowiony został, w dniu dnia 4go lipca 1884, o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 2 tutejszego sądu egzekucyjna sprzedaż publiczna realności l. tab. 991 kn. 1372 w Brodach dłużnika własnej, za jakąkolwiekbądź cenę. Wadyum wynosi 4 złr. 80 ct. wa.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny w sądzie do przejrzenia.

Wierzycielom hipotecznym Józefowi Polak względnie tegoż masie leżącej, Malci Polak z życia i miejsca pobytu niewiadomej i po 30 stycznia 1883 na hipotekę wchodzącym lub którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowione kuratorem adw. dr. Brauna w Brodach.

Brody, dnia 28 stycznia 1884.

L. 2441. (3256 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego „Eintracht" w Tyśmienicy w kwocie 100 złr. a. w., sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność wyk. hip. 43 objętą, w gminie katastralnej Przeniczniki położoną, do dłużnika Onufrego Łomiańskiego należącą, w trzech terminach mianowicie dnia 8 sierpnia, 5 września i 10 pazdziernika 1884, zawsze o godzinie 10 rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny kupna 631 złr. a. w. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 631 złr., zaś wadyum 63 złr. 10 ct. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Konstantego Rudnickiego z Tyśmienicy.

Resztę warunków licytacyi, także protokół egz. opisania i oszacowania, można przejrzeć w tut. registraturze.

Tyśmienica, dnia 5 maja 1884.

L. 21053. (3776 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że dnia 23 czerwca, 4go września i 9go września 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 5 za cenę szacunkową lub wyżej egzekucyjna publiczna sprzedaż części realności pod l. tab. 460 w Brodach położonej składającej się z dwóch ciał tabularnych zmarłego Salomona Halperna własnej na zaspokojenie pretensyi Minci Kris jako prawonabywczyni Baily Littman w kwocie 205 zł. wa. zpn. Cena szacunkowa oraz wywołania 830 zł., wadyum 10 prc. Resztę warunków licytacyi, akt ocenienia i ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Gdyby część realności tej na powyższych terminach sprzedaną być nie mogła, ustanowiono do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 9 września 1884 godzinę 4 po południu na którym wierzyciele niejawiących się uzna się za przystępujących do większości głosów.

Dla wierzycieli hipotecznych, Józefa Jerichów, Ryfki Hasenfeld, Naftalego Fliegelmanna, Mojżesza N. Fliegelmanna, Blimy Halpern, z życia i miejsca pobytu niewiadomych jako też i tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 10 czerwca 1883 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza nie mogła być wcześnie lub wcale doręczona, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Starzewskiego.

Brody, dnia 20 lutego 1884.

L. 2085. (2668 3—3)

Sąd obwodowy odbędzie egzekucyjną sprzedaż dóbr Bystra położonych w Gorlickim powiecie 16 lipca, 13 września i 10go września 1884 o 10tej rano w pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny 78573 złr. 50 ct. w. a. a na trzecim terminie za sumę wyrównywującą ilości wszystkich zaintabulowanych długów.

Do ułatwiających warunków wyznacza się termin 13 sierpnia 1884 o 4 po połud.

Wadyum 10/100 warunki licytacyjne dalsze, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w aktach.

Zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 26 grudnia 1883 na hipotekę dóbr Bystra wejść mieli, lub którymby teraźniejsza lub przyszłe uchwały doręczone nie zostały, przez kuratora adw. dr. Janczurę w Nowym Sączu.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 29 marca 1884.

L. 5315. (3477 3—3)

W dniach 7 sierpnia, 12 września i 16 października 1884, każdym razem o 10 godz. przedpołudniem, odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Juchno Sulatyckiego, pod lk. 406 i 33 w Berezowie wyżnym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 150 zł Cena szacunkowa wynosi 1055 zł. Zakład 105 zł. 50 ct. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Peczeniżyn, dnia 3 grudnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 6842. (2752 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 30 grudnia 1882 do l. 33190 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. Dla majętności tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu Sądu powiatowego
1	Cietyna vel Cytyna (Cetynia)	Cietyna hołodowska i Krowica hołodowska	Lubaczów
2	Krowica hołodowska	Krowica hołodowska	
3	Czestynia		
4	Okopy		
5	Hołodówka		
6	Wulka krowicka czyli Granica		
7	Mielniki		
8	Kościół w Sokalu	Sokal miasto	Sokal
9	Grunta walawieckie (przyległ. do dóbr Ilkowice)		
10	Horodyszcze bazyliańskie	Horodyszcze bazyl.	
11	Zrzęcin czyli Zręcin	Zręcin	Krosno
12	Niżna łąka czyli Łąka niżna	Niżna Łąka czyli Łąka niżna	
13	Gdeszyce	Gdeszyce	Niżankowice
14	Koniuszki	Koniuszki	
15	Wyszatyce	Wyszatyce i Wituszyńce	m. del. Przemyśl Niżankowice
16	Medyka	Medyka	m del Przemyśl
17	Tyrawa wołoska	Tyrawa wołoska	Sanok
18	Nadyby	Nadyby	m. d. Sambor
19	Pohorce	Pohorce c. Ostrow	Komarno
20	Brzezina (ad Rozdół)	Przezina	Mikołajów
21	Austerya w Knihenicach	Knihenice	Rudki
22	Błożew	Błożew dolna	
23	Kawsko pod nomenklaturą Kawsko część także Tustanowszczyzna	Kawsko	Stryj
24	Kawsko część Kriniczyzna zwane		
25	Młyn w Kawsku z powyższych dóbr wydzielony z gruntem 11 m. 473 □°		
26	Kawsko częśc Bandrowszczyzna		
27	Grunta w objęt. 30 m 315□° z młynem Brzezina z części dóbr Kawsko z przyl. wydzielone.		
28	Grunta 300 m. 1182□° wydzielone pod nazwą Horowicówka		
29	Folwark Ostrowszczyzna 20 m 215 1/6□°		
30	Część dóbr Kawsko z dwóch karczem z propinacyą i gruntami 94 m. 206□°		
31	Perekosy	Perekosy	Wojniłów
32	Słobudka	Słobudka	
33	Cwitowa	Cwitowa i Bukaczowce	Bursztyn
34	Dołha (przyl do Wojniłowa)	Dołha	Wojniłów
35	Głębokie	Głębokie	Bohorodczany
36	Podzameczek	Podzameczek	Buczacz
37	Dobropole	Dobropole	
38	Janówka z kompleksu dóbr Pielawa wydzielona	Pielawa	
39	Stadnica medwodowiecka z kompleksu dóbr Pielawa wydzielona		
40	Duliby	Duliby	
41	Błudniki	Błudniki	Halicz
42	Kołodziejówka	Kołodziejówka, Podłuże, Wołczyniec	m. del. Stanisławów
43	Dołhe	Dołhe	Tyśmienica
44	Jezierzany	Jezierzany	Borszczów
45	Jezierzanka przyległ. do miasteczka Jezierzany		
46	Janów miasto	Janów	Budzanów
47	Touste z przyl. Kąt i Przekalec	Touste c. Kąt i Przekalec i Borki małe	Grzymałów
48	Olchowczyk	Olchowczyk	Husiatyn
49	Chorostków	Chorostków	Kopeczynce
50	Dźwiniaczka	Dzwiniaczka	Mielnica
51	Babince	Babińce ad Dźwiniaczka	
52	Prosowce	Prosowce	Nowesioło
53	Palczyńce	Palczyńce (i w Rosyi)	
54	Nosowce	Nosowce	m. del. Tarnopol
55	Krowinka	Krowinka, Strusów, Warwaryńce	Trembowla
56	„Sokolniki" czwarta część dóbr Sokołów jako przyległość do połowy dóbr Złotniki	Sokolniki z miejscowością Pantalicha	Wiśniowczyk Trembowla
57	Łoszniów	Łoszniów	Trembowla
58	Złotniki połowa	Złotniki	Wiśniowczyk
59	Błyszczanka	Błyszczanka	Zaleszczyki
60	Kupcze	Kupcze	Busk
61	Łonie	Łonie	Gliniany
62	Treterówka		
63	Biały Kamień miasto	Białykamień I. część i Białykamień II. część i miejscow. Gawareczyzna	Olesko
64	Korszyłów	Korszyłów i Pohrebce	Zborów
65	Pohrebce		
66	Zarudzie	Zarudzie z Zarudką i Jezierzanką	Zborów
67	Zarudka		
68	Jezierzanka		
69	Prysowce	Prysowce	
70	Hodów	Hodów z kol. Józefówka i Rozbadów	
71	Józefówka kolonia		
72	Bogdanówka	Bogdanówka	
73	Bohutyn	Bohutyn	
74	Trawotłoki	Trawotłoki i Ławrykowce	
75	Ławrykowce		
76	Rozhadów	Rozhadów	
77	Perepelniki	Perepelniki	
78	Pomorzany	Pomorzany z przedm Zagrobela, Nowe miasto, Podgaje, Pod zamcze, Kapitańszczyzna, Łapajówka, Zarudka i miejscow. Nestiuki i Zagóra	
79	Grunta kościelne w Pomorzanach		
80	Bełzec	Bełzec	m. del. Złoczów
81	Bracka góra czyli Ożarówka	Złoczów	

II. Dla posiadłości w gminie katastralnej:

1. Krowica hołodowska, podlegająca sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
2. Sokal miasto,
3. Horodyszcze bazyliańskie, podlegające sądowi powiatowemu w Sokalu.
4. Zręcin,
5. Niżna łąka, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
6 Gdeszyce,
7. Koniuszki, podlegające sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
8. Wyszatyce,
9. Medyka, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Przemyślu.
10. Tyrawa wołoska, podlegająca sądowi powiatowemu w Sanoku.
11. Nadyby, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
12. Pohorce z miejsc. Ostrów, podlegająca sądowi powiatowemu w Komarnie.
13. Brzezina, podlegająca sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
14. Knihynice,
15. Błozew dolna, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
16. Kawsko, podlegająca sądowi powiatowemu w Stryju.
17. Perekosy,
18. Słobudka,
19. Cwitowa,
20. Dołha, podlegające sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
21 Lesiówka,
22. Głębokie, podlegające sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.
23 Podzameczek,
24. Dobropole,
25. Duliby, podlegające sądowi powiatowemu w Buczaczu.
26. Błudniki, podlegająca sądowi powiatowemu w Haliczu.
27. Dołhe, podlegająca sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
28. Jezierzany, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
29. Janów, podlegająca sądowi powiatowemu w Budzanowie.
30. Touste z przyległ. Kąt i Przekalec, podlegające sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
31. Olchowczyk, podlegająca sądowi powiatowemu w Husiatynie.
32. Chorostków, podlegająca sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach.
33. Dźwiniaczka,
34. Babince ad Dźwiniaczka, podlegające sądowi powiatowemu w Mielnicy.
35. Prosowce,
36. Palczyńce, podlegające sądowi powiatowemu w Nowem siole
37. Nosowce, podlegająca sądowi powiatowemu m. d. w Tarnopolu.
38. Krowinka, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
39. Sokolniki, podlegająca sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku,
40. z miejscowością Pantalicha, podlegające sądowi powiatowemu w Trembowli.
41. Łoszniów, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
42. Złotniki, podlegająca sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku.
43. Błyszczanka, podlegająca sądowi powiatowemu w Zaleszczykach.
44. Kupcze, podlegająca sądowi powiatowemu w Busku.
45. Łonie, podlegająca sądowi powiatowemu w Glinianach.
46. Białykamień I. część, wraz z wcielonemi częściami składowemi z gmin Żulice, Biały kamień część II. z Gawareczyzną, Bużek, Usznia, podlegające Sądowi powiatowemu w Olesku.
47. Kroszyłów i Pohrebce,
48. Zarudzie z Zarudką i Jezierzanką,
49. Prysowce,
50. Hodów z miejscowością Józefówka,
51. Bogdanówka,
52. Bohutyn,
53. Trawotłoki z Ławrykowcami,
54. Rozhadów,
55. Perepelniki,
56. Pomorzany z przedmieściami: Zagrobela, Nowe miasto, Podgaje, Podzamcze, Kapitańszczyzna, Łapajówka i Zarudka i miejsc. Nestiuki i Zagóra, podlegające Sądowi powiatowemu w Zborowie.
57. Realność pod l. 787 1/4 we Lwowie położona, w 3/4 częściach Aleksandra Daszczuka, zaś w 1/4 części Józefa Daszczuka własna, składająca się z parcel katastralnych 1409, 3095, 3096 i 3097, podlegająca c. k. Sądowi krajowemu we Lwowie,

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 marca 1884 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzecz nych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 grudnia 1884, a to: co do majętności tabularnych pod I 1—81 wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1—57 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 26 marca 1884.

L 4725. (3525 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Stryszów, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Zawadka, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Białawoda, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Nowym Sączu;

Binczarowa, Banica, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Juraszowa I część, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Gruszowico, dawniej w okręgu sądu powiatowego w Limanowej, obecnie zaś w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej;

Dobczyce, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Wietrzychowice, Miechowice Małe, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Janowice, Krzyszkowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Cholerzyn, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Niewiarów Isza część z miejscowością Świdówka,

Niewiarów IIga część z miejscowością Jaroszówka i Podgrodzie, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

Brzezówka, Błędowa, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Gać, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Sobów, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Nowawieś, Gwoździanka, Niebylec, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 30 grudnia 1882 l. 21899 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 kwietnia 1884 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 grudnia 1884 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z pow..du zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 7 kwietnia 1884.

L. 4610. (3833)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Rożen wielki zostaną dnia 17 czerwca b. r. rozpoczęte.

Interesowani zgłoszą się u komisarza hipotecznego na miejscu.

C. k. sąd powiatowy

Kuty, dnia 10 czerwca 1884.

L. 3300. (3834)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Myślenicach zawiadamia iż dochodzenie miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Polanki dnia 20 czerwca 1884 rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Myślenice, dnia 9 czerwca 1884.

L. 46. (3835)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach dolnych zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gmin katastralnych Żołobek i Bandrow, na miejscu w tychże gminach, dnia 24 czerwca 1884, rozpocznie z tem że dochodzenia po ukończeniu takowych w pierwszej gminie, zaraz w następnej gminie będą przedsięwzięte.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Ustrzyki-dolne, dnia 6 czerwca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5546. (3661)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż jednocześnie zarządził wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, mianowicie odnośnie do firmy: „Towarzystwo zaliczkowe w Dąbrowie, stowarzyszenie z nieograniczoną poręką“, że na podstawie uchwały ogólnego zgromadzenia z dn. 28 marca 1884, na członków dyrekcyi tegoż Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie, zostali wybrani na dalsze 3ch lecie, p. Adolf Kukiel pierwszym dyrektorem, Konstanty Michniewski drugim dyrektorem, Ludwik Zakrzewski, zastępcą 1go dyrektora, Mikołaj Zagórski, zastępcą 2go dyrektora.

W Tarnowie, dnia 24 kwietn. 1884.

L. 12519. (3718 2—3)

C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Jasieńskiego, iż Adolf Thiel przez dra Ichheisera w Krakowie działający, uzyskał przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 4.500 marek z pn. z dnia 5 maja 1884 l. 11.404, że celem doręczenia tegoż nakazu ustanowiono kuratorem adw. dra Schoena z substytucyą adw. dra Dadleza i wzywa go, aby się w tej sprawie porozumiał z kuratorem, lub innego ustanowił zastępcę i o tem sąd uwiadomił, skutki bowiem zaniedbania tego, sam sobie przypisze.

Kraków, 16 maja 1884.

L. 11998. (3773 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w sporze drobiazgowym Löbla Schönberga przeciw Hirschowi Manglowi i spólnikom o zapłacenie kwoty 39 zł. 61 ct., ustanowił dla spółpozwanego Rubina Wolfa, z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem dr. Mieczysława Gałeckiego, z którym rozprawa w dniu 1go lipca 1884, w razie niezgłoszenia się tego spółpozwanego z prawnym skutkiem dla tego ostatniego przeprowadzoną będzie.

W Tarnowie, dnia 4 czerwca 1884.

L. 3059. (3816 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Norberta Hacke, celem doręczenia mu nakazu zapłaty sumy wekslowej 115 zł. 22 ct. a. w. z pn., na rzecz Mojżesza Weintrauba pod dniem 15 lutego 1883 l. 991, wydanego jak i celem dalszego zastępowania go w tej sprawie kuratora ad actum, w osobie p. adwokata dr. Reinesa; z substytucyą p. adwokata dr. Bindera w Rzeszowie, a doręczając powyższy nakaz ustanowionemu kuratorowi, zawiadamia o tem niniejszym edyktem nieobecnego z poleceniem, aby ustanowionemu kuratorowi, zawiadamia o tem niniejszym edyktem nieobecnego z poleceniem, aby ustanowionemu zastępcy służące ku jego obronie środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Rzeszów, dnia 29 maja 1884.

L. 4343 ex 1884. (3827 1—3)

Wykaz

przypadających na pojedyncze okręgi szkolne kwot na bezpłatne książki w jęz. polskim dla ubogich uczniów w stosunku do ilości dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły na r. 1884/5.

L. p.	Okręgowa Rada szkolna w	ilość dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły	kwota przypadająca na okręg na książki bezpłatne w jęz. polskim z zakładu Narod. im. Ossolińskich	
			złr.	ct.
1	Lwowie dla miasta	11315	291	85
2	Krakowie „ „	4767	122	96
3	Krakowie zamiejska	24810	639	92
4	Wadowicach	24140	622	65
5	Myślenicach	12109	312	34
6	Nowym Sączu	13525	348	86
7	Gorlicach	13686	353	01
8	Bochni	9715	250	59
9	Tarnowie	13668	352	55
10	Pilźnie	10632	274	24
11	Jaśle	16428	423	74
12	Mielcu	9801	252	80
13	Kolbuszowie	9006	232	29
14	Rzeszowie	21961	566	45
15	Sanoku	16854	434	72
16	Przemyślu	9449	243	72
17	Jarosławiu	16626	428	84
18	Jaworowie	14577	375	99
19	Samborze	10024	258	55
20	Drohobyczu	15030	387	67
21	Stryju	15501	399	83
22	Kałuszu	10715	276	38
23	Gródku	10415	268	64
24	Lwowie zamiejska	22489	580	07
25	Sokalu	27436	707	67
26	Żółkwi	12726	328	26
27	Złoczowie	22165	571	72
28	Brzeżanach	11321	292	2
29	Rohatynie	12407	320	03
30	Tarnopolu	12662	326	59
31	Trembowli	20641	532	41
32	Zaleszczykach	12090	311	84
33	Czortkowie	13964	360	18
34	Śniatynie	15219	392	56
35	Kołomyi	15548	401	04
36	Nadwórnie	8912	229	88
37	Stanisławowie	13340	344	09
	Razem	535674	13816	95

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 4 czerwca 1884.

Doniesienia prywatne.

Konie na sprzedaż:

Klacz wierzchowa, Buława, kasztanowata, pełnej krwi angielskiej od Neisgirl po Złotolitym, 8 lat mająca, miary 15, 2, 2, spokojna i dobrze skacząca, za cenę 750 złr.

2) **Klacz zaprzężna**, gniada, anglo-arabska, bardzo szlachetna, 4 lat mająca, 16tej miary, ujeżdżona, za cenę 550 złr.

3) **Ogierek dwuletni**, gniady od Kapituły po Blingkulim, obecnie miary 14. 2, za cenę 300 złr.

Te wszystkie konie są zupełnie zdrowe i czyste.

Buhaj na sprzedaż czystej rasy Szwickiej, 3letni, do użytku zdolny i zdrów, za cenę 140 złr.

Interesowani zechcą się zgłosić osobiście, lub listownie franco do Zarządu ekonomicznego **w Porchowie,** poczta Potok Złoty. (3842 1—3)

Kasy ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami i zasuwami (Pasqnillriegel) elegancko i wybornie wykonane, takie, jakiej dostarczyłem dla Magistratu lwowskiego, sprzedaję najtaniej (3627 6-19)
Simon Degen, ul. Wałowa 1. 3.

Majątek

w obwodzie **Przemyskim** do nabycia przestrzeń tysiąca stu morgów wydzierżawiona, dom wygodny ekscypowany. Hipoteka Tow kredyt. ziemskiego ułatwia kupno. Bliższe szczegóły w biurze **W. M. Kabata**, Lwów, ulica Skarbkowska. (3606 5 6)

Dr. Jasińskiego

„Przewodnik do Uzdrowisk"

jakoto: klimatycznych, zakładów wodoleczniczych, zdrojowisk, kąpieli rzecznych, morskich i t. d. rozbiera działanie wszelkich uzdrowisk i wymienia kwalifikujące się do nich choroby dalej przechodzi krytycznie sposoby leczenia wodą, traktuje oraz o łaźni rzymsko-irlandz. o kąpielach borowinowych, iglicowych, piaskowych i t. p., nareszcie o leczeniu mlekiem, żentycą, kumysem i winogronami. Do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie, cena 1 złr. (1634 18—?)

ECZEMA

wysypka, pryszcze, strupy, krosty, czerwonosci, wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami, hemoroidy, swędzenie chroniczne leczą się przez użycie MAŚCI NASKORNEI (Pommade dermatique) przygotowanę przez Pana MOULIN aptekarza, 30, ulica Louis-le-Grand, w Paryżu.

W Lwowie, w aptece P. Mikolascha; w Krakowie, w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

3673 z 13

Rossyjski olejek

radykalny środek przeciw podagrze reumatyzmowi i bolom krzyżów — przewyższa wszystkie dotychczasowe środki lekarskie.

MAŚĆ

(Bruchsalbe) **na Przepuklinę**

leczy w zupełności najbardziej przestarzałe przepukliny (**Unterleibsbruche).** Składu powyższych środków nie ma — rozsyłka ma miejsce przy świeżem napełnianiu tylko u **J. Grolicha** w Bernie Skenestrasse nr. 3. (1659 14 –6)

L. 95. (3844)

Ogłoszenie.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w **Kałuszu**, stow. zarej. z nieogr. poręką, zwołuje

Walne Zgromadzenie

na dzień 21 czerwca r. b., które się odbędzie o godzinie 3ciej po południu, w szkole panieńskiej w Kałuszu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności za rok 1883.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie dyrekcyi absolutoryum, z czynności za rok 1883.
3. Wniosek komisyi rewizyjnej, co do rozdziału czystego zysku z r. 1883, w myśl §. 81 i 82 statutu.
4. Potwierdzenie wyboru 2 członków rady zawiadowczej, w myśl § 29 statutu.
5. Uchwała zmiany statutów.

O czem się członków zawiadamia.

Kałusz, dnia 12 czerwca 1884.

F. Wolfarth prezes. *W. Kwaśniewski* sekretarz.

„SIRIUSZ"
SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole obok łaźni Duchenskiego.

(Artur Kościcki)

sprzedaje dla tego dobrą i wydatną kawę tak tanio, albowiem sprowadza takową bezpośrednio od producentów z południowej Ameryki, gdzie lat dziewięć bawił i osobiście zawiązał stosunki.

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo 1 zł, 55 ct. i 1 zł. 60 ct.

Na prowincyi:

4³/₄ kilo 8 zł. 20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.
(3837 2—8)

L 1003. (3841 1—3)

Ogłoszenie.

Administracya centralna fundacyi St. hr. Skarbka, ogłasza niniejszem sprzedaż drzewa opałowego z własnych lasów, a to:

I. z rewiru Rozwadów

380 stosów 4o metrowych bukow. lub grab. łup. po cenie wywołania 7·50 ct.

II. z rewiru Stulsko

143 stosów bukowych łupanych po cenie 5·50 ct.

100 stosów buk. i grab. łupanych po cenie 6·50 ct.

III. z rewiru Iłów (dział Barwinki)

310 stosów bukow. i grabow. łup po cenie 7·50 ct.

z działu Tokarów

774 stosów bukowych i grab. łupanych po cenie 6 złr.

28 stosów bukowych i grabow. krągłych po cenie 4 złr.

IV. z rewiru Brzozdowce (dział Wiszniowiec)

500 stosów bukowych i grab. łupanych po cenie 6 złr.

(z działu Garb)

324 stosów bukowych i grab. łupanych po cenie 7 złr.

V. z rewiru Opary

187 stosów mieszanych łupanych po cenie 5·50 ct.

39 stosów grabowych łupanych po cenie 7 złr.

VI. z rewiru Ostałowice

200 stosów bukowych łupanych po cenie 4 złr.

VII. z rewiru Duba

100 stosów bukowych łupanych po cenie 2 złr.

VIII z rewiru Rożniatów

150 stosów bukowych łupanych po cenie 2·20 ct.

Prócz cen wywołania oznacza się pniowe dla straży lasowej w wysokości 10 ct. od stosu drzewa.

Tym celem rozpisuje się rozprawę ofertową pod następującemi warunkami:

1) Do ofert należycie opieczętowanych w których oferent wyraźnie oświadczyć powinien, że się warunkom licytacyi poddaje, należy dołączyć kwit kasy centralnej fundacyi na złożone tamże wadyum, które winno wynosić 5 prc. od ceny wywołania oferowanych do kupna stosów, a które w gotówce lub publicznych papierach wartościowych, licząc wedle dziennego kursu, może być złożone.

2) Oferty winny być złożone w Administracyi centralnej najdalej do dnia 2 lipca r. b., którego to dnia o godzinie 4tej z południa oferty komisyonalnie otwarte i w razie potrzeby ustna koncertacya oferentów przeprowadzoną zostanie.

3) Oferty mogą być wnoszone tak na pojedyncze rewiry, jak zbiorowo na cały zapas sprzedać się mającego drzewa opałowego.

4) Zakupione drzewo musi być wywiezione z lasów fundacyi do końca czerwca 1885. Z tym terminem niewywiezione drzewo przechodzi bezwzględnie na własność fundacyi.

5) Cena kupna musi być uiszczoną w trzech równych ratach, z tych pierwsza w ośm dni po zatwierdzeniu oferty, druga dnia 1 października r. b., trzecia dnia 1 listopada r. b.

Uchybienie tych terminów upoważnia Administracyę centralną do uważania kontraktu za złamany, a w tym wypadku tak wpłacone przedtem raty ceny kupna, jak niewywiezione z lasów drzewo, przechodzą na własność fundacyi.

6) Oferty spóźnione lub w wadyum niezaopatrzone, nie będą uwzględnione.

7) Złożone wadyum zostanie zatrzymane, aż do uiszczenia drugiej raty ceny kupna.

8) Oferty obowiązują oferentów z czasem ich wniesienia, a Administracyę centralną po zatwierdzeniu przez Radę zawiadowczą fundacyi.

Z Administracyi centralnej fundacyi hr. Skarbka.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1884.

Z. 3845.

Lizitations-Kundmachung

Seitens der Rachmiel Gelbband'schen Concurs-Massaverwaltung wird bekannt gemacht, dass am 23 d. M das Spezereiwaaren- und Cigarettenpapier Lager im Schätzungswerthe von 4.057·40 fl. im Offertwege in Pausch und Bogen veräussert wird.

Offerenten wollen bis zum 23ten d. M. Mittags, schriftliche Offerten mit 5 proc. Vadium zu Händen des Massaverwalters übergeben. Die Lizitationsbedingnisse, sowol als das Verzeichniss des Waarenlagers erliegen zur Einsichtnahme im Comptoir des Massaverwalters.

Stanislau, den 13 Juni 1884.

S. Weintraub, Massaverwalter.

Poniżej wymienione, jedynie i prawdziwie

tanie

źródło nabycia
surowej kawy

sprowadzonej wprost z krajów produkcyjnych, rozsyła w belach po 4³/₄ kilo czystej wagi pocztą za pobraniem należytości, tak zwykłe jak i przednie, czyste i silne, aromatyczne i niesfałszowane gatunki, po cenach niżej podanych za 1 kilo czystej wagi **za własna opłatą cła i franco** bez żadnego wydatku dla odbiorcy.

Ceylon perłową, najwyborn. niebieską	zł.	2.10
Costarica perłową, zieloną	„	1.76
Manilla perłową, jasną	„	1.65
Ceylon Pa., najlepszą niebieską . .	„	1.78
Ceylon B., wyborną, zieloną . . .	„	1.64
Mocca, prawdziwą arabską	„	1.84
Mocca afryk., żółtą	„	1.54
Menado, najwyborniejszą Jawę złotą .	„	1.60
Cuba, najprzedniejszą, grubo ziarnistą	„	1.80
Jawa, najlepszą, zieloną	„	1.52
Domingo, doborową	„	1.46
Santos, dobrą w smaku	„	1.38
Rio, czystą w smaku	„	1.32
Bahia, dobrą i silną	„	1.24
Jamaica, silną i wyborną	„	1.28
Wybiorki kawy dla sług	„	96

R. Maiti, w Tryeście.
(3172 10—12)

Skład

Fortepianów
Pianin i Harmonium
Julia Balko

przy ulicy Karola Ludwika l. 7
poleca największy wybór najlepszych instrumentów wiedeńskich i zagranicznych, takowe jak najtaniej sprzedaję gwarancya lat 10.
(840 21-20)

Kilka tysięcy

RESZTEK SUKNA

długości 3—4 metrów

na całkowite ubrania męskie, płaszcze damskie itd., rozsyła za zaliczką 5 złr. fabryka sukna: **H. GROLICH. Alt-Brünn, Klosterplatz Nr. 2.** (1915 12—20)

Gdyby rodzaj sukna nie podobał się, fabryka zamieni go chętnie na inny.

Dobra Brnik

w powiecie dąbrowskim, położone przy gościńcu, 5/4 mili od Tarnowa, 1/2 mili od Dąbrowy, obejmujące 408 morg. obszaru, pałacyk murowany, park angielski, budynki gospodarskie dostateczne i w dobrym stanie, propinacya, młyn o dwóch kamieniach, rybołostwo w czterech stawkach, są z wolnej ręki do sprzedania, ewentualnie **od 1go lipca 1884** do wydzierżawienia — Bliższych szczegółów udziela na żądanie Zarząd dóbr **bakończyckich,** ost. p. **Przemyśl.** (3787 3—3)

Roman Silberbach

w Krakowie

wykonywa

pokrycia dachów

łubkiem szląskim, angielskim, francuskim, jak również papą ogniotrwałą, tak we Lwowie jak i na prowincyi, po cenach najtańszych.
(2755 18—40)

Sassów

Zakład wodoleczniczy pod Złoczowem w Galicyi.

Początek sezonu od 1go czerwca.

Łazienki, tusze. Park szpilkowy wspaniały. Sala do zabaw. Fortepian. Bilard. Kąpiele rzeczne w Bugu.

Lekarz zakładowy dr. Zgórski ze Lwowa. Poczta w miejscu.

Mieszkania od 2 złr. do 10 złr. tygodniowo.

Bliższych wyjaśnień udziela

Zarząd Zakładu wodoleczniczego w Sassowie.
(3788 1—2)

Największe w kraju:

CZYTELNIA

polska, francuska, niemiecka i angielska — tudzież

Wypożyczalnia nut

na fortepian, inne instrumenta i do śpiewu

GUBRYNOWICZA I SCHMIDTA

pod zarządem

Karola Wilda we Lwowie

3, ulica Akademicka 3,

zalecają się wielkim doborem dzieł najlepszych

i najnowszych (3521 5—?)

i cenami bardzo przystępnemi.

Program bezpłatnie franco.

!Największy wybór, Najtańsze ceny



C.k. uprzyw. nadworna fabryka powozów
SCHUSTALA i SPKI.

W NESSELSDORF zaopatrzyła swój skład **we Lwowie, przy ulicy Karola Ludwika Nr. 5.,** w najnowsze powozy, jako to: bryczki, faetony, karety, landauery, faetony do powożenia, węgierskie wózki, tarantasy i t. p. po ile możności niskich cenach. Zarząd magazynu przyjmuje także wszelkie zamówienia na uprząż, siodła i wszystkie przyrządy do jazdy powozem lub konno i wykonywa takowe sumiennie i w najkrótszym czasie. (2170 21—?)

Podziękowanie.

Żona moja 13 miesięcy leżała chora na wsi. **W. P. Dr. Władysław Bylicki** był łaskaw zająć się nią i po zrobieniu operacyi zupełnie bezinteresownie przywrócił jej zdrowie i uratował życie. Za to czuję się w obowiązku publiczne W. P. Doktorowi złożyć podziękowanie, gdyż w inny sposób mojej wdzięczności wyrazić mu nie jestem w stanie. Czyn tak szlachetny zasługuje na staropolkie „Bóg zapłać".

Jan Liszek

(3838) nauczyciel.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru S. Höglmühl